

POGODA

Dzisiaj od rana możliwości prze-  
lotnych opadów, później rozpozgo-  
dzenie, temperatura najwyższa  
około 30 F (-1.1 C), wiatry pół-  
nocno-zachodnie z prędkością 10 do  
20 mil na godzinę. Wieczorem po-  
chmurnie, temperatura najniższa  
10 to 18 F (-12.2 do -7.8 C).  
Wschód słońca o godz. 7: 12 rano,  
zachód o godz. 4: 52 po południu.

# “RZĄD NIE JEST MARKSISTOWSKI”

## Korea Płn. Uprawia Terroryzm

W Dzisiejszym  
Numerze  
Znajdziecie:

\* Demonstracje nie pomogą  
CHA (str. 4)

\* “Prawda” o śmierci Gaga-  
rina (str. 2)

\* W Dziale Kobiet — jeszcze  
o odmrożeniach (str. 5)

\* Dzieci, rynek i reklama (str.  
4)

\* Bal Amarantowy Legionu  
Młodych Polek (str. 3)

\* Sowiecka prasa o proble-  
mach młodzieży i dzieci  
(str. 4)

\* Komunikaty organizacyjne  
(str. 3)

\* Kronika Podhalan (str. 2)

## Sankcje USA Wobec Rządu w Phenianie

Winę Za Katastrofę Samolotu KAL Ponosi Korea Płn.

Washington (Reuter, CT) — Stany Zjednoczone umieściły Koreę Północną na “czarnej liście” krajów popierających terroryzm. W oficjalnym oświadczeniu Departament Stanu USA stwierdził, iż “zebrane dowody niezbicie wskazują na to, że Korea Płn. jest odpowiedzialna za katastrofę południowo-koreańskiego samolotu w listopadzie ub. roku i śmierć 115 pasażerów”.

Jednocześnie USA rezygnują z kontynuowania swych wysiłków w celu poprawy stosunków z rządem w Phenianie. Administracja podjęła w ubiegłym roku dyplomatyczną inicjatywę, która miała zachęcić Koreę Płn. do udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Seulu.

W marcu minionego roku sekretarz stanu George Shultz wydał zezwolenie amerykańskim dyplomatom, by podjęli “dyskusję” z przedstawicielami Korei Płn. na “neutralnym forum”, jak np. na forum ONZ. Dyskusja ta miała na celu nakłonienie rządu w Phenianie do udziału w Igrzyskach w Seulu.

Rzecznik Departamentu Stanu Charles Redman poinformował, iż Waszyngton i Phenian prowadziły nigdzie nie publikowane negocjacje, jednak rozmowy te nie przyniosły “żadnych wymiernych rezultatów”.

Od wczoraj tego typu kontakty zostały zakazane. Równocześnie USA zastrząż kontrolę wizową osób legitymujących się paszportami Korei Płn.

Redman zapowiedział również, iż Stany Zjednoczone wraz z Koreą Płd. zachęcać będą społeczność międzynarodową, by potępiła Koreę Płn. za popieranie terroryzmu. Już zwrócono się do rządów wielu krajów, w tym do Związku Radzieckiego i Chin, by przyłączyli się do międzynarodowych sankcji wobec

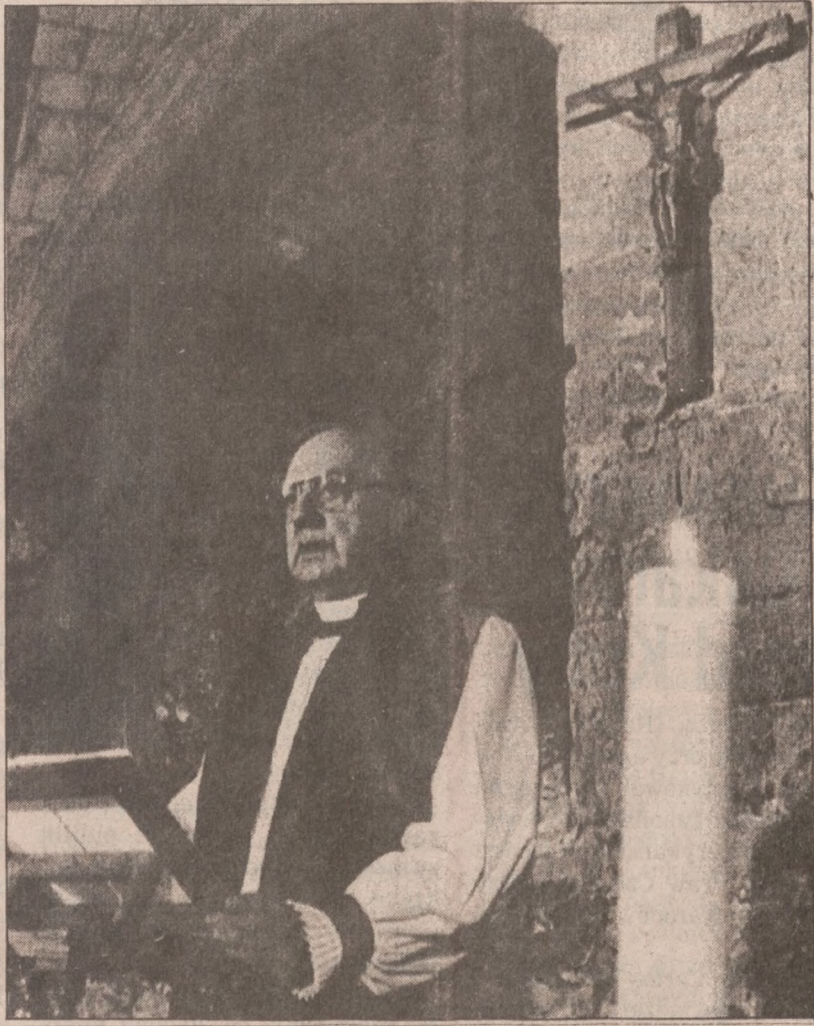
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

## Dzień Modłów Za Terry Waite’a

London, Bejrut (Reuter) — Arcybiskup Canterbury Robert Runcie zaapelował w środę do Libanu o uwolnienie swego specjalnego wysłannika, Terry Waite’a. Tego właśnie dnia upłynął rok od tajemniczego zniknięcia 48-letniego Waite’a, który z styczniu 1987 r. udał się do muzułmańskiej części Bejrutu w sprawie negocjacji warunków zwolnienia 2 amerykańskich zakładników, Terry Andersona i Thomasa Sutherlanda.

Środa była dniem powszechnych modłów w Wielkiej Brytanii w intencji zaginionego wysłannika—doradcy głowy Kościoła anglikańskiego. Arcybiskup Runcie odprawił mszę w maleńkiej kaplicy Lambeth Place, gdzie od momentu zaginięcia Waite’a zawsze płonie świeca. Zbiorowe modły odbywały się także w kościele Wszystkich Świętych w jednej z dzielnic Londynu, do którego należał Terry Waite.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział reporterom, że nie ma żadnych konkretnych informacji na temat miejsca przetrzymywania Waite’a. “Od blisko roku kierujemy się tylko domysłami” — zakończył wypowiedź urzędnic Foreign Office.



LONDYN — W całej Wielkiej Brytanii modlono się wczoraj o szczęśliwe uwolnienie Terry Waite, który przed rokiem uprowadzony został w Bejrucie. Waite pertraktował z porywaczami o uwolnienie zakładników. Na zdjęciu arcybiskup Canterbury Robert Runcie przewodzi modłom w londyńskim pałacu Lambeth.

(Reuter)

## Władze PRL Ustępują Pod Naciskiem Zw. Zaw.

Warszawa (CT) — Pod naciskiem federacji Stowarzyszenia Związków Zawodowych (zatwierdzonych przez komunistyczne władze PRL), rząd Jaruzelskiego zgodził się na podwyżkę płac w charakterze rekompensaty za planowane podwyżki cen.

Oświadczenie w tej sprawie wydano po zakończeniu 3-dniowych negocjacji między przedstawicielami rządu a reprezentantami związków, którzy posunęli się do ostrych krytyk wobec rządowej polityki zarobków i cen.

Porozumienie daje władzom wolną drogę do ogłoszenia podwyżek cen, co najprawdopodobniej nastąpi już w przyszłym miesiącu.

Jeszcze przed listopadowym referendum planowano podniesienie cen na wszystkie artykuły, przeciętnie o 40%. Zapowiedziano wówczas, że reforma gospodarcza będzie realizowana bez względu na wyniki referendum.

Ponieważ społeczeństwo odrzuciło program reform, władze były zobowiązane do ograniczenia podwyżki cen. Ustalono, iż nie przekroczą one 27% w tym roku. Program wchodzi zatem w życie, choć w wolniejszym tempie.

Rozmowy między oficjalnymi związkami a rządem PRL podjęto, gdy związkowcy odrzucili plan o bezpośrednich rekompensatach dla robotników w wysokości 5.50 dolarów miesięcznie.

Związki wysunęły wówczas argument, iż takie podwyżki płac wywołały powszechne niezadowolenie wśród społeczeństwa nie posiadającego “wiary i zaufania” w zdolności władz do kontrolowania cen.

Stowarzyszenie Związków Zawodowych wystąpiło z żądaniem podniesienia miesięcznej rekompensaty o 21.4 dolara. Władze zgodziły się na podwyżki wysokości 19 dolarów miesięcznie, dla pracowników przedsiębiorstw państwowych.

W oświadczeniu, wydanym przez agencję prasową PAP czytamy, że suma ta niemal w 60-ciu procentach pokryje wzrost kosztów utrzymania.

Rząd PRL zgodził się również na

## Genscher w Washingtonie

Bonn. (Reuter) — Minister spraw zagranicznych RFN-u, Hans-Dietrich Genscher, przybędzie dziś na krótką wizytę do Washingtonu, by podjąć próbę skłonienia prez. Reagana do jak najszybszego podjęcia negocjacji w sprawie zakazu stosowania broni chemicznej.

W ostatnich tygodniach Genscher skrytykował niektóre państwa członkowskie NATO za lekceważenie nowej inicjatywy Sowietów w sprawie weryfikacji tego rodzaju broni.

Zachodnioniemiecki minister spotka się z prez. Reaganem, sekret. stanu Georgem Shultzem i sekret. obrony, Frankiem Carlucci. Chce także poruszyć sprawę redukcji nuklearnych rakiet o krótkim zasięgu. Taktyczna broń Paktu Warszawskiego jest wymierzona niemal wyłącznie w Niemcy Zachodnie.

## Szewardnadze w Madrycie

Madryt (Reuter) — Niezwykle serdeczne przyjęcie zgotowano w Madrycie ministrowi spraw zagranicznych ZSSR Eduardowi Szewardnadze, którego pochlebnie określono jako “ambasadora reform”. W wyjątkowo ciepłej atmosferze przebiegały też jego rozmowy z socjalistą, premierem Felipem Gonzalesem.

Sowiecki gość wezwał do dialogu między Moskwą a Madrytem na temat pokoju w Ameryce Centralnej. Zaproponował również otwarcie “kanału konsultacyjnego”, którego głównym zadaniem byłyby wysiłki na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktów w tej części świata.

Hiszpanie wiąży z jej byłymi koloniami w Ameryce Łacińskiej ściśle historyczne związki. Jako taka posiada najbardziej liczący się głos we Wspólnocie Europejskiej, w sprawach dotyczących tego regionu. Oferta Szewardnadze była sformułowana w sposób sugerujący, że Moskwa, dzięki powiązaniom z Madrytem chce odegrać tam większą rolę.

Min. Szewardnadze powtórzył wcześniejsze przyrzeczenie o wycofaniu sowieckich wojsk z Afganistanu, twierdząc, że ZSSR opowiada się za stworzeniem niezależnego, neutralnego i niesprzymierzonego państwa z koalicyjnym rządem, w którym zasiadą przedstawiciele wszystkich organizacji i partii politycznych.

“Jeśli genewskie negocjacje zakończą się pomyślnie, nasze wojska ustąpią z Afganistanu w ciągu najbliższych miesięcy” — zapewniał Szewardnadze Gonzaleza.

## Walki w Afganistanie

New Delhi (UPI) — W południowej części Afganistanu zawarekie i afgański wojska toczą zawzięte walki z muzułmańskimi oddziałami partyzanckimi.

Wielka ofensywa sowiecko-afgańska rozpoczęta parę dni temu, ma za zadanie całkowite opanowanie wszystkich terenów zajętych przez partyzantów i prawdopodobnie ostateczne zakończenie działań wojennych.

W czasie jednego ze szturmów oddziałów prorządowych, sowiecki lub afgański samolot zaatakował dwa cywilne autobusy w pobliżu miasta Ghazni. W wyniku nalotu, 56 osób zginęło, wśród nich wiele kobiet i dzieci.

W walkach z muzułmańskimi partyzantami, popieranymi m.in. przez Stany Zjednoczone, Chiny i kraje Środkowego Wschodu bierze udział ponad 110 tysięczna armia oddziałów sowieckich wspierających afgańskie wojska.

## Twierdzi Prezydent Afganistanu

Afgańscy Partyzanci Nie Chcą Rozmawiać z Cordovezem

Kabul, Islamabad (Reuter) — W czasie wczorajszej konferencji prasowej prezydent Afganistanu Nadżibullah podkreślił, że jego obecny rząd nie jest marksistowski i jest w pełni przekonany o słuszności prowadzenia polityki neutralnej, zaraz po wycofaniu sowieckich oddziałów, pomagających jego armii w walkach przeciw muzułmańskim partyzantom.

Zaznaczył, że niecierpliwie czeka na zakończenie już 9-letniej wojny, która wyniszczyła gospodarkę Afganistanu. Sprawie tej poświęcił zresztą nieco więcej czasu, by zawiadomić obecnych, iż jest gotów przyjąć pomoc w odbudowie kraju od wszystkich rządów i organizacji, które wystąpią z taką propozycją.

Nadżibullah jest przekonany, że oddziały sowieckie całkowicie opuszczą jego kraj już w tym roku. Mówiąc o tym użył określenia stosowanego przez Moskwę “ograniczony kontyngent wojsk.” “Ograniczone” siły sowieckie liczą około 115,000 żołnierzy.

Prezydent z uznaniem wspominał o “entuzjastycznym poparciu rządu i narodu sowieckiego” dla swego kraju, określając ich jako wypró-  
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

## Kampania Reagana Na Rzecz Contras

Washington. (UPI) — Prezydent Reagan rozpoczął intensywną kampanię mającą na celu przekonanie Kongresu o konieczności przyznania kolejnych funduszy dla nikaraguańskich contras.

W wygłoszonym w środę przemówieniu Reagan stwierdził, iż “fundusze dla contras są kluczem do demokracji w Nikaragui i pokoju w całej Ameryce Środkowej”.

Przywódca USA przedstawił nikaraguańskich partyzantów jako ludzi, bez istnienia których powstanie “nieobliczalne w skutkach sowieckie zagrożenie południowych granic USA.”

“Skazanie contras na zagładę będzie jednym z najtragiczniejszych błędów Ameryki” — brzmiały słowa amerykańskiego przywódcy.

“Przejdźcie Nikaragui pod panowanie Moskwy będzie jednym z największych zwycięstw Związku Radzieckiego od czasu II wojny światowej” — ostrzegł Ronald Reagan. Dodał, iż “naïwe jest myślenie, że ZSSR cierpiący u siebie na trudności ekonomiczne ‘pompuje’ miliardy dolarów w kraj, który nie spełniałby wymagań ideologicznych.”

Reagan zagroził, iż jeśli Kongres sprzeciwi się pomocy dla contras, to znikną wszelkie szanse na pokój i wolność w Nikaragui.

W swym wystąpieniu Reagan nie sprecyzował dokładnie, ile pieniędzy Kongres powinien przyznać bojownikom o wolność w Nikaragui. Niektórzy przedstawiciele administracji twierdzą, iż suma ta powinna wynosić od \$50 mln do \$100 mln, a jej wysokość zależeć od ustępstw Daniela Ortego na rzecz nikaraguańskiej opozycji.

Sprawę pomocy dla partyzantów Kongres USA będzie rozpatrywał na początku lutego. O ile głosowanie wypadnie negatywnie, to Prezydent nie będzie miał możliwości zwrócenia się z podobną prośbą aż do zakończenia obecnego roku finansowego.



## Co Słyszać Wśród Podhalan

### Komunikaty

**Zarząd Klubu Czarny Dunajec Kolo Nr 21 przy Związku Podhalan w Północnej Ameryce** zawiadamia wszystkich członków i sympatyków Klubu, że w niedzielę, 31 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., w Chicago, odbędzie się doroczne walne zebranie klubu, połączone z wyborami i instalacją.

Uprasza się wszystkich członków i sympatyków Koła o przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do omówienia.

**J. Kantor, prezes  
Z. Fidelus, sekr.**

★★★★

**Komitet Edukacji przy Związku Podhalan w Ameryce Północnej** zwołuje zebranie wszystkich członków w najbliższą niedzielę, tj. 24 stycznia, o godz. 2-iej po poł., w sali Domu Podhalan.

Zapraszamy wszystkich chętnych do pracy w tym komitecie.

**St. Dzierżęga, przew.**  
★★★★

**Klub Parafii Maniowy** zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w dniu 24 stycznia, o godz. 3-iej po poł., w sali Domu Podhalan.

**H. Janik, prezes**  
★★★★

**Kolo Nr 38 Ludźmierz przy ZP w PA** zaprasza naszych rodaków na zabawę karnawałową, która odbędzie się 30 stycznia br., w Domu Podhalan. Początek zabawy o godz. 7:30 wiecz. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Romeo".

Całkowity dochód przeznaczony na rozbudowę Sanktuarium Maryjnego w Ludźmierzu na Podhalu.

Jak wiemy, Ludźmierz jest ośrodkiem kultu Maryjnego na Podhalu. Znana nam figura Matki Boskiej Ludźmierskiej, uważana jest przez lud góralski za Królową Podhala.

Andrzej Skupień-Florek, poeta podhalański, wspomina legendę o Matce Boskiej Ludźmierskiej, która ukazała się pewnemu kupcowi.

Figurę jej przywiózł i do kościoła ofiarował bogaty kupiec, handlujący winem. W owych historycznych czasach, poprzez dolinę nowotarską prowadził bardzo stary szlak komunikacyjny, który wiódł z doliny węgierskiej do Polski i nad Bałtyk. Tym właśnie szlakiem, mając obładowany wóz beczkami z winem, jechał pewien kupiec, który nie zdążył dojechać do miasta Nowego Targu przed zmrokiem.

Zbłądziwszy z drogi w pobliżu Ludźmierza wjechał w torfowisko i ugrzązł z końmi i wozem, tak że znalazł się w oczywistym niebezpieczeństwie śmierci. Nie widząc z nikąd ratunku oddał się w opiekę Najśw. Marii Pannie, przyrzekającą w gorącej modlitwie, że jeżeli z tego nieszczęścia wyjdzie cało, to jako wotum wdzięczności sprawi i przywiezie figurę Najśw. Marii Panny i złoży ją tu w ludźmierskim kościele.

Modlitwa wnet wysłuchana została, bo tuż przed jego wozem zajaśniał złocisty obłok, a w nim ukazała się postać niewiasty z dzieciątkiem na ręku, która ruchem swej ręki dała znak, żeby jechać za nią.

W ślad za obłokiem pojechał kupiec i rzeczywiście wyjechał na twardy szlak traktu. Kupiec zrozumiał, że to była pomoc Tej, do której się modlił, prosząc o pomoc.

Pobiegł do jaśniejącej postaci, co w tej chwili stała nad brzegiem Dunajca tuż przed kościołem, a niewątpliwie była to Najśw. Maria Panna, ażeby tutaj od razu złożyć jej podziękowanie. Pełen wzruszenia ukląkł i chciał objąć rękami, by uściskać Jej stopy — znikła postać i obłok, a w miejscu, w którym stała, pojawiło się źródło czystej wody.

Kupiec za otrzymaną łaskę przyrzeczenia dotrzymał i niedługo ofiarował figurkę do kościoła, w takiej postaci, w jakiej ją wiedział, gdy przed nią klęczał nad Dunajcem.

Figura ta w obrazie do dziś stoi w głównym ołtarzu i słynie łaskami. Do niej śpieszą pielgrzymi z całego Podhala, Spisza i Orawy. Lud Podhala czci ją jako Królową Podhala, otrzymując wiele łask uzdrowienia.

Ludźmierz stał się ośrodkiem Maryjnym na Podhalu, do którego śpieszą z różnych stron pielgrzymi, aby pokłonić się naszej Pani Ludźmierskiej, Królowej Podhala.

**Opr. Br. Borzęcka, prezes Koła**

**Kolo Nr 46 Bystre pod patronatem św. Stanisława Kostki** przy Związku Podhalan w Ameryce Północnej serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan i czcicieli Matki Boskiej Ludźmierskiej na spotkanie z ks. Tadeuszem Juchasem, rodakiem Starego Bystrego, a proboszczem parafii Ludźmierz, przy Sanktuarium Matki Boskiej Ludźmierskiej, Królowej Podhala, które odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia br., o godz. 3 po poł., w Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave.

Spotkanie to będzie z obiadem, występem dziecięcego zespołu muzycznego oraz zespołu "Hymni" przy Kole Zakopane.

Donacja \$12.50. Ks. Juchas przybył do Chicago 19 stycznia br. i będzie gościł jako pielgrzym przez 4 tygodnie.

Informujemy, że Ks. Proboszcz w tej chwili rozbudowuje Sanktuarium oraz przygotowuje parafian i wszystkich czcicieli Matki Bożej Ludźmierskiej do obchodów Jubileuszu 25-lecia koronacji Królowej Podhala, "Gazdzyń Podhala", jak to powiedział Ojciec Św. Jan Paweł II.

Obszernych informacji na ten temat udzieli Ks. Proboszcz w czasie spotkania. Dlatego też udział w niedzielnej imprezie jest okazją spotkania się, jak też i przybliżenia się osobie do rozbudowy tegoż Sanktuarium.

Całkowity dochód z przyjęcia przeznaczony jest na ten cel.

Serdecznie zapraszają: Zarząd Koła wraz z członkami.

Po rezerwacji dzwonić: 523-7632 lub 788-0507.

Prosimy o potwierdzenie swego przybycia ze względu na ilość przygotowanych obiadów.

**T. Cieśla, prezes Koła  
St. Obrochta, wiceprezes**

## Irańczycy Mogą Powrócić Do Francji

**Paryż (Reuter) —** Międzynarodowe potępienie oraz Irańczycy prowadzący strajk głodowy w proteście przeciw ekstradycji ich rodaków do Gabonu, skłoniły władze francuskie do odwołania swej decyzji.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zawiadomienie o powrocie do Francji 7 Irańczyków, wydalonych w dniu 8 grudnia; 8 innych Irańczyków i 3 Turków wyjedzie z Gabonu do Hiszpanii, która wyraziła zgodę na przyjęcie ich.

Setki parlamentarzystów z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych złożyły protesty w tej sprawie na ręce prezydenta Mitterranda, zaraz po deportacji Irańczyków — członków głównej partii opozycyjnej przeciwników ayatollaha Chomeiniego.

Istnieją podejrzenia, że usunięcie ich stanowi część skomplikowanego porozumienia między Paryżem a Teheranem, który najprawdopodobniej zgodził się na pomoc w uwolnieniu francuskich zakładników, przebywających w rękach proirańskiej organizacji w Libanie.

## Krwawe Zamachy Sikhów

**Czandigar (UPI)** Skrajne ugrupowanie Sikhów indyjskich dokonało kilku krwawych zamachów. W mieście Czandigar, stolicy prowincji Pendżab i Harjana, Sikhowie zastrzelili z broni maszynowej członka swej sekty wraz z całą jego siedmioosobową rodziną. Masakra była powodem podejrzeń, że zamordowany Sikh Shankar Singh był informatorem miejscowej policji.

Sikhowie zastrzelili także oficera lokalnej policji i jego żonę. Podczas innego ataku ekstremistów religijnych w "świętym mieście" Armitszar, dwóch Sikhów dokonało śmiałego zamachu na inspektora policji. Uzbrowieni bandyci fanatycy religijni wdarli się do domu policjanta zabijając go na miejscu.

Wkrótce zmarła żona inspektora policji, wskutek odniesionych obrażeń podczas napadu.

Oficjalne władze uważają, że ataki są przeprowadzane przez najbardziej skrajne i okrutne ugrupowania Sikhów, walczących o utworzenie dla nich niepodległego skrawka ziemi.

## "Prawda" o Śmierci Gagarina

**Moskwa (Reuter) —** Organ komunistycznej partii Związku Sowieckiego "Prawda": na swych poniedziałkowych łamach powróciła do tragicznego wypadku lotniczego, w którym zginął pierwszy kosmonauta świata, Jurij Gagarin.

Gazeta podaje niedwuznacznie do zrozumienia, że za katastrofę trzeba w znacznej mierze winić niezmienną obsługę lotów. Otóż pamiętne dnia 1968 r. Gagarin wraz ze swym instruktorem odbywali ćwiczebny lot odrzutem typu MIG-15. Trzy inne samoloty bojowe otrzymały w krótkim odstępie czasu pozwolenie na start. Wg "Prawdy", w pewnym momencie znalazły się w niebezpiecznej odległości od samolotu Gagarina. Odrzutowiec pierwszego kosmonauty świata stał się w masy rozrzedzonego powietrza, zaczął kręcić "korkociąg" i mimo zdecydowanych wysiłków obydwu pilotów maszynę nie udało się wyprowadzić z niekontrolowanego lotu. W kilkanaście sekund później myśliwiec MIG-15 uderzył o ziemię. Wraz z Jurijem Gagarinem śmierć poniósł instruktor, Władimir Seriożyn.

Wcześniejsze dochodzenie w

## Kubańczyk Oskarża Rząd Kuby

**Hawana, Kuba. (Reuter) —** Ambasador Kuby przy agencji ONZ w Genewie skrytykował Waszyngton za wyznaczenie kubańskiego uchodźcy szefem amerykańskiej delegacji do Komisji Praw Człowieka przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ambasador Carlos Lechuga powiedział w wywiadzie dla młodzieżowej gazety "Juventud Rebelde", że obecność Armando Valladaresa "stawia pytania natury etycznej" ponieważ był on karany za terroryzm.

Valladares, który obecnie ma obywatelstwo amerykańskie, przesiedział 22 lata w kubańskich więzieniach. W 1960 roku został on skazany za przynależność do kontrewolucyjnej grupy, która podkładała bomby w Hawanie.

Komunistyczny rząd kubański oskarża ponadto Valladaresa o przynależność do tamtejszej policji w czasie sprawowania władzy przez dyktatora Fulgencio Batistę. Batista został obalony w styczniu 1959 roku przez buntowników Fidela Castro.

Po wyjściu z więzienia w październiku 1982 roku i opuszczeniu Kuby, Valladares napisał książkę w której zaprzecza jakoby należał do antyrządowej grupy, oraz, że był członkiem policji.

Oskarżył on ponadto władze kubańskie o brutalne traktowanie i torturowanie więźniów politycznych.

W ubiegłym tygodniu, Valladares rozpoczął kampanię przeciwko Kuby, jako państwu w którym łamane są podstawowe prawa człowieka. Ze swoim oskarżeniem wystąpił on na genewskim spotkaniu Komisji Praw Człowieka przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przed rokiem, pomimo usilnych nalegań delegacji amerykańskiej, Komisja Praw Człowieka odmówiła potępienia Kuby za łamanie przez tamtejsze władze, praw ludzkich.

sprawie katastrofy sugerowało, że mogła być ona spowodowana zderzeniem samolotu z ptakiem lub balonem meteorologicznym.

"Nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie podejrzeń, iż wypadek był skutkiem sabotażu (eksplozji lub otrucia pilotów), pożaru maszyny czy też utraty przytomności członków załogi MIG-15" — konkluduje "Prawda".

Dotychczasowy brak szczegółowych relacji na temat przyczyn katastrofy i śmierci Gagarina był powodem powstania wielu domysłów i plotek, m.in., że pierwszy kosmonauta świata mógł być nietrzeźwy w czasie fatalnego lotu.

## Zamknąć Muzeum Stalina

**Moskwa (Reuter) —** Popularny sowiecki tygodnik "Ogoniok", w swoim niedzielnym wydaniu opublikował list jednego z dziennikarzy moldawskich, który zwraca się do redaktorów i czytelników ze śmiałą propozycją zamknięcia Muzeum Józefa Stalina.

W swoim liście, W. I. Sofrony zapytuje dlaczego w czasach "glasnosti" ciągle pozwala się na "wykrzykiwanie" prawdy i historii w państwowym bądź co bądź — muzeum stalinizmu?

Muzeum — świątynia, zbudowana z białego kamienia w orientalnym stylu, jest jednym z najokazalszych budynków w rodzinnym mieście Stalina, Gorki.

Każdego roku tysiące turystów z zagranicy i z innych Republik związkowych odwiedza Muzeum, które jeszcze teraz dla wielu Gruzinów jest miejscem kultu i pielgrzymek.

A przewodnicy po Muzeum zawsze podkreślają, że "geniusz Józefa Stalina ocalił Rosję i świat cały od faszyzmu i wzmocnił ducha prawdziwego socjalizmu".

Dziennikarz W. I. Sofrony stwierdza dalej w swoim liście, że czczenie postaci Stalina jest jednocześnie bezczestowaniem historii i pamięci o tych, którzy będą wielkimi patriotami stali się ofiarami krwawej ery stalinizmu.

"Proponuję po prostu zamknięcie tego muzeum" — kończy swój list Sofrony w tygodniku "Ogoniok".

Michail Gorbaczow, w jednym ze swoich zesłorocznych publicznych wystąpień przyznał, że Stalin za czasów swojego panowania był winny masowym represjom i niewybaczalnym wykroczeniom przeciw prawu.

## 161 Państw Weźmie Udział w Olimpiadzie

**Szwajcaria (Reuter) —** Międzynarodowy Komitet Olimpijski informuje, iż udział w tegorocznej Olimpiadzie zgłosiła rekordowo wysoka liczba państw.

Na igrzyska, które odbędą się we wrześniu w Seulu przybędą sportowcy ze 161 krajów.

Kuba i Północna Korea zobjętkują Olimpiadę podczas gdy Nikaragua zawiadomiła MKOl, że jej reprezentacja nie może uczestniczyć w rozgrywkach ze względu na "stan wojenny" w ich ojczyźnie.

Na zaproszenie Komitetu nie odpowiedziały Albania, Etiopia i Szezele.

## KSIĄŻKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

## "POLACY BADACZE AMERYKI"

**Tomasz J. Turley**

**Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli o poznanie geografii i ucywilizowania Ameryki.**

**Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.**

**Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.**

**Cena \$2.75, pocztą \$3.00**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**6100 N. CICERO AVE.**

**CHICAGO, IL 60646**

(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

Sigrid Undset

## Krystyna Córka Lavransa Tom II ŻONA

86

— Tak, musisz przecież jutro do dnia wyruszyć. I mój teść też jest zmęczony — dodał po chwili.

Kiedy odszedł, tamci dwaj milczeli zrazu. Erlend miał spać na pokładzie swego statku. Erling siedział i obracał kubek między palcami.

— Kaszlecie, widzę? — spytał, aby tylko przemówić.

— Starzy ludziska zawsze są nieco zaflegmieni. My, miły panie, w naszym wieku tyle znosimy utrapień, o których wy młodzi nie macie pojęcia — rzekł Lavrans z uśmiechem.

Po czym znów zapadło milczenie. Ale Erling rzekł na wpół do siebie samego:

— Pewnie, tak myślą wszyscy, że źle się dzieje w tym państwie. Przed sześciu laty w Oslo sam wierzyłem, iż ci mężowie, którzy są do tego urodzeniem powołani, mają mocny zamiar utrzymać to państwo. Budowałem na tym.

— I sądzę, żeście wtedy słusznie widzieli, panie. Ale wszak wy sami mówiliście, że my, Norwegowie, zwykliśmy skupiać się około naszego króla. Teraz zaś jest on jeszcze dzieckiem — a nadto połowę życia spędza w innym kraju.

— Tak. Czasami myślę: to nie szkodzi, a może nawet jest pewna korzyść z tego. Dawniej, kiedy nasi królowie dokazywali niby te ogiery, wtenczas można było postawić dość żrebców: naród potrzebował tylko wybrać tego, który najlepiej wierzgał.

Lavrans śmiał się słabo: — Ach, tak.

— Mówiliśmy o tym trzy lata temu, Lavransie synu Lagmana, kiedyście powrócili z waszej pielgrzymki do Skövde i odwiedzi-liście waszych krewnych tam w Gotlandii.

— Przypominam sobie, panie, wyświadczyliście mi wówczas ten zaszczyt, że przybyliście do mnie.

— Nie, nie, Lavransie, nie macie potrzeby być tak uprzejmym — Erling zrobił niecierpliwy ruch ręką. — Stało się tak, jak mówiłem — mówił ponuro. — Nikt nie potrafi obecnie skupić dokoła siebie znamienitych panów. Kto jest najtańszy, ten ciśnie się naprzód — coś przecież jeszcze pozostało w dzieży. Ale ci, którzy by mogli starać się o to, by w zaszczytny sposób uzyskać potęgę i majątek, jak bywało za czasów naszych ojców, ci siedzą cicho w kącie.

— W istocie tak wygląda. Ale wszak częś i godność związane są ze szlądarem wodza.

— W takim razie ludzie sądzą widać, że za moim sztandarem nie postępuje częś — rzekł Erling sucho. — I wyście zawsze trzymali się z dala od wszystkiego, co mogło uczynić znanym wasze imię, Lavransie.

— Tak było zawsze, odkąd się ożeniłem, panie. A ożeniono mnie bardzo młodo; moja małżonka była zaś chorowita i źle się czuła między ludźmi. I zanoszą się na to, jakoby nasz ród tutaj w Norwegii miał wygasnąć. Moi synowie pomarli młodo i tylko jeden z moich bratanków osiągnął dojrzały wiek.

Pożałował zaraz, że to powiedział. Erling bowiem sam miał wiele zmartwień pod tym względem. Córki wyrosły zdrowo, ale z synów pozostał przy życiu jeden jedyny, a i o tym chodziły słuchy, że ma słabe zdrowie. Lecz pan Erling zapytał tylko:

— Jak mi wiadomo, to również po kądzieli nie macie tu bliskich krewnych?

— Nie, najbliżsi to dzieci siostry dziada ze strony matki; Sigurd syn Lodina miał córki, a te umarły obie przy pierwszym dziecku. Moja ciotka wzięła swoje z sobą do grobu.

Znowu siedzieli w milczeniu.

— Tacy mężowie jak Erlend — rzekł cicho namiestnik — bywają najniebezpieczniejsi. Tacy, którzy to patrzą trochę dalej poza czubek własnego nosa, ale przecież nie dość daleko. Tak, czy Erlend nie jest jak zepsute dziecko? — ze złością popychał kubek tu i tam po stole. — Przecież jest bardzo zdolny. I z zaciętego rodu i dzielny. Ale nigdy nie chciał słuchać o jakiejś sprawie tyle, aby ją pojąć do sedna. A jeśli by już naprawdę zechciał wysłuchać jakiegoś człowieka do ostatka, tedy pewno zapomniałby początku, zanimby się jeszcze doszło do końca.

Lavrans patrzył na niego. Pan Erling postarzał się bardzo od ostatniego razu, kiedy się widzieli. Wyglądał na znużonego i znękanego — zdawał się nie wypełniać sobą całkowicie swego miejsca. Miał delikatne, regularne rysy twarzy, ale zbyt drobne, poza tym cera jego była nieco zwiedła, zresztą zawsze taka była. Lavrans czuł, że ten człowiek — mimo że był to rycerz prawy, mądry i gotów do służby bez złamania wiary i bez odpoczniku — pod każdym względem jest trochę za niepozorny, aby stać na czele. Gdyby był o głowę wyższy, może by rychlej udało mu się skupić wokół siebie pełną drużynę:

Lavrans rzekł cicho:

— Na tyle mądry jest przecież pan Knut także, by pojąć, że w tajnych zleceniach niewielką miałby pociechę z Erlenda.

— Kochacie w pewien sposób tego waszego zięcia — powiedział tenten prawie gniewnie. — Otwarcie mówiąc, szczególnej przyczyny do miłowania go nie macie.

Lavrans umaczał palec w rozlanym winie i rysował coś po stole. Pan Erling zauważył, że pierścienie bardzo luźno siedzą mu na palcach.

— A wy, czy macie ku temu powód? — Lavrans podniósł wzrok i uśmiechnął się słabo. — Mimo to sądzę, że i wy radzi mu jesteście.

— Ach, tak. Bóg raczy wiedzieć... Ale możecie na to przysiąc, Lavransie, że panu Knutowi niejedno teraz przewija się przez głowę. Jest przecież ojcem chłopaka, który jest wnukiem króla Haakona.

— Nawet Erlend musi zrozumieć, że ojciec tego dziecka ma zbyt szerokie plecy, aby ten mały kawaler zdołał je w jakikolwiek sposób obejść. A matka na skutek tego małżeństwa ma cały naród przeciw sobie.



## Wśród Dzieci Czuje Się Szczęśliwa

Nikt mi tego nie zaprzeczy, że naprawdę kocham dzieci i wśród nich czuję się szczęśliwa. Jestem dumna, kiedy widzę efekty swojej mozolnej pracy pedagoga wśród naszych polskich dzieci. Po dziewięciu latach mojej pracy pedagogicznej na terenie polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej, z którą żyłam się jak z domem rodzinnym, znalazłam się w murach innej polskiej szkoły daleko na północnym przedmieściu Chicago.

Szkoła im. Emilii Plater w Mount Prospect, do której przysłałam pracować, istnieje już 14 lat. Uczęszcza do niej tylko 230 uczniów, ale uważam, że o wartości szkoły nie tylko liczebność świadczy, ale jej wytrwałość w przezwyciężaniu problemów, których polskie szkoły za miastem mają dużo więcej, jak szkoły chicagowskie. Kiedy weszłam do szkoły po raz pierwszy, serce biło mi mocno i miałam tremę, jak "nowicjuszką." Nie znałam grona nauczycielskiego, rodziców i dzieci. Z biciem serca czekałam w klasie na swoich uczniów. Pierwsze lody zostały przełamane bardzo szybko.

Dzieci okazały się kochane i uśmiechnięte. Nie pokazywały po sobie tego, że do polskiej szkoły często przychodzą pod naciskiem rodziców. Grono nauczycielskie przyjęło mnie serdecznie i kierownik szkoły mgr Anna Kaczmarek, energiczna i stanowcza, w krótkich słowach przekazała wskazówki na rok szkolny.

Mnie przypadło w udziale założenie kółka teatralnego. Do pracy wzięłam się od razu z dużym zapałem, bo sobót nie było za wiele na przygotowanie przedstawienia z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Koleżanki nauczycielki przysły mi z pomocą. Powybierały dzieci z klas, które są chętne przedstawiać. Do mnie należało rozdzielić role i tutaj znalazłam się w małym klopcie, bo do głównych ról miałam dużo chętnych. Nikt nie chciał krótkich ról, ale jakoś wybrnęłam z tarapatów.

Przedstawienie, do którego wraz z dziećmi i rodzicami przygotowujemy się z dużym rozmachem, odbiega od tradycji typowych rydłowskich, góralskich i moich własnych Jaselek. Tym razem treść mojego przedstawienia dostosowana jest większością tekstów do zainteresowań dzieci.

W przedstawieniu pt. "Zaczarowana noc wigilijna" prawda przepłata się z bajką. Prawdą jest, że w Polsce przed świętami Bożego Narodzenia na rogach ulic w dużych miastach dzieci sprzedają ozdoby choinkowe. W moim przedstawieniu, biedna dziewczynka też w dzień wigilijny sprzedaje ozdoby choinkowe, aby pomóc swojej matce i kupić choć jedną zabawkę dla bratka pod choinkę.

Niestety, przechodnie ignorują małą, przemarniętą dziewczynkę, ale tutaj z pomocą dziewczynce przychodzą urocz, bielutki śnieżki i pierwsza gwiazdka, na którą dzieci przed Wigilią z niecierpliwością czekają.

Te bajkowe postacie dodają uroku przedstawieniu swoimi kostiumami, tańcem i piosenką i nie pozwalają zamarznąć dziewczynce.

Gwiazdka swoim blaskiem ogrzewa naszą bohaterkę i wraz ze śnieżkami zabiera ją do łodowych komnat Królowej Śniegu, która zamiast lodowatego serca okazuje swoją miłość dla biednych i bezdomnych dzieci. Obdarowywuje dziewczynkę prezentami dla całej rodziny i pozwala śnieżkom wraz z dziewczynką iść na ziemię, aby mogły przeżyć wigilijny wieczór przy choince.

Z bajki przenosimy się do szopki. Dzieci, powracające na ziemię, zatrzymują się na krótki odpoczynek i w tym oto momencie ukazują się bohaterom szopki z Matką Boską i Jezusem. Dzieci przestrzaszone, oczarowane i zachwycone przysiadają się całej akcji rozgrywanej przy szopce i proszą gwiazdkę, aby ich też zaprowadziła do szopki.

Jak cała akcja się rozgrywa, nie będą Ci, Czytelniczku, opisywać ze szczegółami. Jeżeli bliskie Twemu sercu są nasze polskie dzieci, to przyjdź wraz ze swoją rodziną na nasze przedstawienie. Twoja obecność będzie największą nagrodą dla dzieci za ich mozolną pracę.

Niestety, często Polonia reaguje obojętnie na zaproszenia polskich szkół, które z takim wysiłkiem przekazują naszym dzieciom polską kulturę, tradycję i literacki język polski. Przecież te dzieci, które pielęgnowujemy, jak najpiękniejszy

kwiat, mają wyrosnąć na Polaków budujących przyszłą Polonię. Jaką Polonię nasze dzieci zbudują, to zależy jest od naszej pracy nad nimi.

Chcę zrozumieć dziecko, trzeba je pokochać, docenić i wczuć się w jego dziecinne problemy, sukcesy i niepowodzenia. Nie zapominajmy, że dzieci nasze też są bardzo ambitne, często dają ze siebie wszystko, aby wypaść na piątkę. Dzieci lubią się pokazać, cieszą się kiedy o nich się mówi i pisze i chwali za odnoszone sukcesy.

Jak ze swej strony pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy swoją pracą społeczną na terenie szkoły pomagają nam pedagogom i naszym dzieciom. Są to nasi rodzice, nasz Komitet Rodzicielski, którego członkowie biorą na swoje barki część pracy w przygotowaniu szkolnej choinki. Jestem pełna uznania dla prezesa Komitetu Rodzicielskiego, Urszuli Ulaniewicz, która na swojej głowie ma nie tylko szkolną choinkę, ale wiele innych szkolnych problemów, które swoją kobiecą dyplomacją musi wiedzieć, jak je opanować. Dzięki takim rodzicom polskie szkoły egzystują.

Pracując w takiej atmosferze można wierzyć, że szkoła będzie odnosić sukcesy, czego w Nowym Roku życzę wszystkim polskim szkołom, rodzicom i Wam, drogie koleżanki i koledzy.

A więc serdecznie zapraszamy na przedstawienie świąteczne pt. "Zaczarowana noc wigilijna," które odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, o godzinie 2:00 po południu, w teatrze Elk Grove High School, 500 Elk Grove Boulevard, w Elk Grove Village, Illinois.

Po przedstawieniu podana będzie kawa z ciastem w szkolnej stołówce.

Krystyna Pokorna — zastępca kierownika

## Teatr Dla Dzieci Zaprasza Na Bajkę

The Childrens Theatre of the Second City prezentuje przedstawienie pt. "The Dream of Gold and Pearls," oparte na motywach polskiej bajki, napisanej w XIX wieku przez Józefa Łompę.

Sztukę reżyseruje Diana Maria Migala, a przedstawienia odbywają się każdą niedzielę, o godz. 2:30 po poł., w sali przy 1616 N. Wells St. Ostatni dzień przedstawień 14 lutego.

Serdecznie zapraszamy dzieci z rodzicami na tę ciekawą bajkę. Wstęp \$4 od osoby. Po informacji dzwonić można na nr. tel. 929-6288.

## Oplatek Stow. Parafii Wietrzychowice

Stow. Parafii Wietrzychowice urządza "Oplatek", który odbędzie się w sobotę, 23 stycznia 88 roku, o godz. 6:30 wieczorem w restauracji "Grotto" przy 3112 W. Central Ave.

Będzie podana smaczna kolacja. Zarząd Stow. uprzejmie zaprasza wszystkich członków i przyjaciół z rodzinami.

Po informacji i rezerwacji dzwonić na nr. tel. 894-0636.

Z. Tokarski — prezes

## Zabawa Karnawałowa Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian zaprasza na zabawę karnawałową, którą urządza w sobotę, 23 stycznia, w sali St. Nicholas, przy 2701 N. Narragansett Ave. Początek o godz. 8 wiecz. Parking zabezpieczony dla wszystkich gości. Do tańca grać będzie doborowa orkiestra "Happy Quartet," wstęp 6 dol. od osoby. Bufet i bar oficjalnie zaopatrzone.

Serdecznie zapraszamy wszystkich, ponieważ całkowity dochód z tej zabawy przeznaczony będzie na odnowienie kościoła parafialnego w Zaborowie.

St. Gulik — prezes  
St. Ciupka — przew.  
St. Wodka — sekr. prot.

## Instalacja Klubu Błażowian

Klub Błażowian zawiadamia, że doroczne zebranie połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia o godz. 1 po poł., w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

Po zebraniu podana będzie kolacja. Prosimy o przyniesienie fantów na rozgrywki. Gwarantujemy wiele atrakcji i niespodzianek. Prosimy o liczny udział.

B. Panek — prezes  
H. Nowak — sekr.

## Zapraszamy Na Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek

W Sobotę 13, Lutego  
w Hotelu Chicago Hilton and Towers

Już za kilka zaledwie tygodni spotykamy się wszyscy na reprezentacyjnym Balu Amarantowym w czasie którego zostaną przedstawione debiutanki.

Organizatorki serdecznie zapraszają do sali balowej na godz. 7 wieczorem. Praca Legionu i cele godne są poparcia.

Bardziej szczegółowych informacji i rezerwacje można załatwić telefonując do Joan Kosiński na nr. 582-7252 lub prezeski, Marii Chudzińskiej na nr. 286-0170.

Rozpoczynamy przedstawianie społeczności polonijnej uroczych debiutantek, które w czasie balu złożą ukłon Polonii.

☆☆☆



Beatrice Udzielak

Beatrice, córka Romana i Heleny Udzielak, uczennica trzeciego roku Maine East H.S., w której pracuje społecznie należąc do Senior Orchestis, Pep Club i V—Show.

Jej zamiłowaniem to: muzyka klasyczna i sakralna, którą rozkoszuje się grając na organach i słuchając jej na różnych koncertach. Najbardziej lubi taniec, to też bierze udział w konkursach tańca.

Tańczy w przedstawieniach szkolnych i marzy zostać zawodową tancerką. Uczęszczając do polskiej szkoły im. T. Kościuszki należy do grupy tanecznej tejże szkoły w której poznała piękne tańce narodowe, które z przyjemnością tańczy.

Należy też do polskiego harcerstwa. Lubi być pomocna w domu, zapoznając się ze sztuką kulinarną i robotkami ręcznymi. Chętnie i często udziela korepetycji a zwłaszcza dzieciom, które bardzo kocha i nie może pojąć jak można krzywdzić małeństwa.

Zastanawia się poważnie czy nie zostać lepiej prawnikiem, by być pomocną skrzywdzonym dzieciom i być naprawdę surową pod tym względem, zapewniając im odpowiednią opiekę. Mówi o tym ze łzami w oczach.

Ta drobniutka, czarująca panienka pełna dobroci, bardzo ujmująca w rozmowie, stara się być pomocna, nie stracić nic z nauki i utrzymać poprawny język polski, oraz przebogata polską tradycję, poznać dokładnie i zaszczyć ją u młodzieży polskiego pochodzenia.

Udział i złożony ukłon przed Polonią na balu uważa za zaszczyt i jest wdzięczna swym rodzicom za tę chwilę.

## Instalacja Nowo Wybranych Zarządów Pl. 90 SWAP

Zarząd Placówki 90 z Korpusem Pomocniczym Pań serdecznie zapraszają koleżanki i kolegów z organizacji weterańskich, kombatanek, społecznych, z rodzinami i i przyjaciółmi na instalację nowo wybranych zarządów, która odbędzie się w sobotę, 23 stycznia, w domu Placówki, 6005 W. Irving Park Road.

Po części oficjalnej zabawa taneczna.

Gra orkiestra "Błękitni." Donacja \$12.50 od osoby. Po rezerwacji stolików dzwonić: 685-1315, po 6 wiecz. Jerzy Miklaszewski — kmdt.

## Zebranie Wyborcze Klubu Borek Wielki

Zarząd Klubu Borek Wielki zawiadamia członków, że w sobotę, 23 stycznia o godz. 5 po poł. odbędzie się wyborcze posiedzenie Klubu w domu Związku Klubów Polskich przy 5835 West Diversey Ave.

Rodaków pochodzących w Borka Wielkiego prosimy o przybycie.

Zarząd



Doreen Rose Biela

Doreen Rose, córka Chestera i Rose Biela ma nadzwyczaj szerokie zainteresowania i wielkie poszanowanie dla nauki. Świadczy o tym przyznane jej nagrody i wyróżnienia.

Ukończyła Downers Grove North H.S., jako jedna z najlepszych uczennic, zdobyła nagrodę z nauk ścisłych "Earth Science Award", znalazła się w "Who's Who", oraz otrzymała wyróżnienie "National Honor Roll".

Brała czynny udział w życiu szkoły, będąc członkinią piśmka szkolnego "Yearbook". Klubu sztuki "Kalediscscope" oraz chóru "Acapella", występowała w musicalu "Pajame Game".

Pochłania ją taniec a szczególnie melodyjną i pełną życia polka. Włącza się w konkursy tego tańca zdobywając nagrody jak i zostając kilkakrotnie królową różnych klubów za dobrze odtaną polkę.

Dużym sukcesem jej są nagrody, stypendia i wyróżnienia w Ray (Vogue) College of Designe. Zdobyła pierwsze miejsce za wielce ciekawe zastawienie kolorów i form w swych projektach urządzenia wnętrza. Z łatwością harmonizuje całość dając ciepły efekt z małą ilością mebli i artystycznych ozdób.

Obecnie uczęszcza do College of Du Page, ale zdecydowanie powraca w jesień do szkoły projektowania, aby uzyskać "Bachelor of Arts" i otworzyć swoje własne przedsiębiorstwo w tej specjalności.

Zorganizowała też w 1985 roku klub młodzieży polsko—amerykańskiej na przedmieściu Chicago, starając się zapoznać tą młodzież z życiem Polonii i historią tegoż narodu.

Znajduje jeszcze czas na czytanie, pisanie, zbiera autografy słynnych ludzi mając już dużą kolekcję, ale najbardziej pochłonia wszystko to co się mówi o kulturze i tradycji polskiej, aby być wartościową członkinią polskich klubów jak: I.P.A., U.P.A., P.A.C.C., Polish Arts Club, C.I.C., do których już należy.

Swym ciepłym uśmiechem zdobywa przyjaciół których nigdy nie zaniedbuje otwierając dla nich swoje dobre serce.

## Zebranie Wyborcze i Instalacja Klubu "Resovia"

Zarząd Klubu Ziemi Rzeszowskiej "Resovia" serdecznie zaprasza swoich członków na zebranie wyborcze połączone z instalacją nowego zarządu. Podany również będzie obiad.

Zebranie odbędzie się w sobotę, 23 stycznia o godz. 7-mej wieczorem w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey Ave.

S. Krupa — prezes

## SAS-em Najszybciej z Chicago Do Warszawy

W sobotę, 16 stycznia Skandynawskie Linie Lotnicze SAS wznowiły loty z Chicago do Warszawy.

Loty odbywać się będą raz w tygodniu. Odlot w każdy piątek o godz. 5:10 po poł. z Chicago, a przylot do Kopenhagi w sobotę o godz. 8:25 rano. Odlot ze stolicy Danii o godz. 10:05 i 11:20 samolot SAS lądować na lotnisku Okęcie w Warszawie.

Lot powrotny z Warszawy do Chicago rozpoczyna się na lotnisku Okęcie o godz. 12:20 po poł.

Połączenie liniami SAS jest najkrótszym połączeniem Chicago z Warszawą i trwa zaledwie 11 godzin i 10 minut.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Zebranie Gr. 298 Tow. Jana III Sobieskiego

Grupa 298 ZNP Tow. Króla Jana III Sobieskiego odbędzie swe posiedzenie niedzielę, 24 stycznia o godz. 2 po poł. w sali przy 4327 S. Richmond Ave.

Prosimy członków o liczny udział.  
F. Piekarz — prez.  
L. Lech — sekr.

### Zebranie Gr. 1979 ZNP Tow. Dzwon Zygmunta

Zebranie Grupy 1979 ZNP Tow. Dzwon Zygmunta odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali weteranów (Plac. 2 SWAP), przy 4800 S. Wood Str. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc wszystkich o jak najliczniejsze przybycie.

Tadeusz Walczak — prezes  
Mitchell Marzec — sekr. prot.

### Muzyka i Komputery — PUNO Zaprasza

Polski Uniwersytet Na Obczyźnie PUNO oraz Klub Komputerowy zapraszają na spotkanie z kompozytorem Jarosławem Golembiowskim, który zaprezentuje państwu temat pt. "Muzyka i komputery."

Wykład odbędzie się w sobotę, 23 stycznia, o godzinie 3:00 po południu, w sali Placówki SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd., w Chicago.

### Oplatek b. Żołnierzy AK

Oddział Koła AK i Koła Fundacji AK w Chicago zapraszają wszystkich b. Żołnierzy AK, przyjaciół i sympatyków oraz ich rodziny na koleżeński Oplatek AK'owski, który odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia bież. roku, o godzinie 2-ej po południu w domu K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave.

Organizatorzy zapewniają miłe spędzenie popołudnia w gronie swych przyjaciół przy wspólnym śpiewie kołęd i piosenek AK'owskich przy muzyce niezrównanego Władysława Dargiela.

Gorący obiad smorgasbord (7 dań do wyboru), kawa, ciastka i otwarty bar dopełnią całości tego naprawdę koleżeńkiego, bo bez żadnych mow, spotkania.

Cena biletów \$7.50.

Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić: Jadwiga Marquart 248-7344, 4201 N. Paulina St., Chicago, IL 60613, po 5-jej po południu.

### Państwo Nauru Uznało Republikę Fidzi

Suva (Reuter) — Małeńkie państwo wyspiarskie Nauru, leżące na południowych wodach Oceanu Spokojnego, oficjalnie ogłosiło uznanie rządu Republiki Fidzi.

Fidzi, odkąd stało się republiką w październiku ubiegłego roku, zostało uznane przez rządy kilku zaledwie państw.

Po wojskowym puczu, w republice panuje obecnie władza cywilna. Fidzi ma swojego prezydenta i premiera, niemniej jednak dowódcą rebelii generał Sitiveni Rabuka pozostaje na kluczowym stanowisku Ministra Spraw Wewnętrznych i Szefa Armii.

### Hitler Ponownie w Wiedniu

Wiedeń (Reuter) — Pięćdziesiąt lat po aneksji Austrii, Adolf Hitler pojawił się w stolicy tego kraju ponownie. Tym razem w spektaklu przygotowanym przez znanego aktora Herberta Lederera. Ta groteska jest wystawiana w kameralnym teatrze artysty, o widowni mogącej pomieścić tylko 49 widzów. Widowisko cieszy się niesłychanym powodzeniem u publiczności.

Charakterystyczne, że wszystkie słowa które wychodzą z ust aktora to kompilacja wypowiedzi samego Fuehrera, które kiedyś powiedział przy różnych okazjach bądź zamieścił w "biblii nazizmu" — "Mein Kampf".

Przedstawienie zatytułowane jest: "Adolf Hitler albo Triumf Retoryki". "Wiemy wszyscy co stało się w 1938 roku. Ale nie wszyscy wiedzą jak i dlaczego do tego doszło. Nie znamy też dobrze filozofii naszego "wielkiego" rodaka.

Chciałem ukazać w swoim spektaklu—teatrze jednego aktora sprecyzność i bezsens "filozofii Adolfa Hitlera" — powiedział Herbert Lederer.

### Miesięczne Zebranie Grupy 2475 ZNP

We wtorek, 2 lutego, w lokalu Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się miesięczne zebranie Alliance Society, Grupy 2475 ZNP.

Licząc na to, że w lutym pogoda będzie lepsza niż w styczniu, Zarząd Grupy prosi wszystkie członkinie i członków o obecność, bo mamy ważne sprawy do załatwienia.

C. Boykowski — prezes  
S. Latoszyński — sekr. prot.

### "Oplatek" Gr. 3235 ZNP

Tow. Im. Jana Pawła II  
Grupa 3235 ZNP im. Jana Pawła II w Lombard IL, zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że dnia 24 stycznia (niedziela) w sali Montini High School w Lombard przy 16th Str. odbędzie się tradycyjny Oplatek.

O godzinie 12 w południe — zaraz po Mszy św. — podany będzie obiad. Po obiedzie przybędzie na specjalne zaproszenie św. Mikołaj z prezentami dla dzieci.

Po rozdaniu prezentów, zabawa taneczna przy muzyce w wykonaniu zespołu "Perfex" pod kierownictwem Józefa Bielen. Wstęp: — \$10 dorośli, \$5 dzieci powyżej 5 lat. Serdecznie zapraszamy.

P.S. W tym samym czasie odbędzie się zebranie wyborcze Grupy.

Zbigniew Frank — prezes

### Zebranie Wyborcze Gminy 3 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 28 stycznia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Moskal Catering przy 5639 N. Milwaukee Ave. Przypominamy Grupom o nadesłanie mandatów.

Prosimy delegatów i delegatki o liczny udział.

P. Maruda — prez.  
W. Węglarz — sekr.

### Zebranie Gr. 1792 Tow. Miłość Ojczyzny

Grupa 1792 Tow. Miłość Ojczyzny odbędzie posiedzenie instalacyjne połączone ze wspólną kolacją w czwartek, 21 stycznia o godz. 6:30 wieczorem w Restauracji Staropolska przy 5247-49 W. Belmont Ave.

Rezerwacje należy dokonać do poniedziałku, 18 stycznia dzwoniąc do prezesa M. Filar na nr. tel. 725-6067.

Książka Pamiątkowa z 40 Sejmu ZNP odbytego w Chicago będzie do nabycia w cenie \$2.

Wszystkich członków prosimy o liczny udział w zebraniu.

M. Filar — prez.  
K. Kopiński — sekr.

### Koncert i Bal Chóru Par. Św. Jacka

Chór kościelny parafii św. Jacka serdecznie zaprasza na tradycyjny doroczny "Koncert kołęd i pieśni polonijnych" oraz na Bal Karnawałowy, który odbędzie się w sobotę, 30 stycznia, w sali parafialnej, przy 3640 W. Wolfram St.

Koncert rozpocznie się o godz. 8 wiecz., pod batutą Lechosława Fraszczyńskiego z udziałem solisty Józefa Homika.

Po koncercie Bal Karnawałowy. Do tańca grać będzie zespół muzyczny "Polonez" Romana Mytnika. Obowiązują strój wieczorny. Zapraszamy.

### H. Łukasiewicz — prez. chóru Zebranie Klubu Pilzno i Okolica

Klub Pilzno i Okolica odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 24 stycznia, w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave., o godz. 1 po poł. Prosimy o liczne przybycie. Zaznaczamy jednak, że gdyby 24 stycznia było bardzo mroźno lub śnieg, posiedzenia nie będzie.

Zofia Piękoś — prezeska  
Karolina Grzebień — sekr. prot.

**PROGRAM**

**POLVISION**

**CZWARTEK, PIĄTEK**

Pierwsza godzina programu: "BALLADA O OLBRYMACH"—dokończenie widowiska dla dzieci

Druga godzina programu: "PAWEŁ I GAWEŁ"—przedwojenna komedia polska z Adolfem Dyną i Eugeniuszem Bodo

Trzecia godzina programu: "UCZCIĆ SIĘ I RÓBIĆ PIENIĄDZE"—Rozmowa z Edmundem Osmięczykiem



**Dziennik Związkowy**

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,  
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

**WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . 35¢

POLISH DAILY ZGODA

**ANTONI SZPLIT, Zarządca**

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,

JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

**WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:			
Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)	\$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . 50¢

## Demonstracje Nie Pomogą CHA

O bardzo ciężkich warunkach mieszkaniowych lokatorów budynków przeznaczonych dla biednej ludności wiedzą nieomal wszyscy mieszkańcy naszej metropolii. Mimo wielokrotnych prób zaradzenia tej sytuacji, jak dotąd nie widać żadnej poprawy. Wydaje się, że jest coraz gorzej, a nowa Rada CHA, która miała za zadanie zainicjować kolejny sposób pozbycia się przynajmniej części dotychczasowych kłopotów, zamiast przystąpić energicznie do działania, zdecydowała się, jak wynika z wtorkowej demonstracji, do organizowania protestów, domagania się nowych funduszy od federalnej agencji zarządzającej pieniędzmi przeznaczonymi na pomoc biednym w opłaceniu miejsca zamieszkania.

Przewodniczący Rady CHA, duchowny protestancki rev. B. Herbert Martin przewodniczył wtorkowej demonstracji około stu mieszkańców osiedli mieszkaniowych CHA, a nawet, chcąc jeszcze bardziej podkreślić dramat tych ludzi, na krótko przypiął się łańcuchem do drzwi wiodących do budynku w którym znajdują się biura lokalnego oddziału agencji HUD.

Niestety, rev. Martin, łańcuchy nie pomogą, jeśli nie rozpoczęło się najpierw przeprowadzać poważnych porządków "we własnym domu". Należy pamiętać, że warunkiem przyznania dodatkowych pieniędzy dla CHA było wykazanie przez tę agencję wszystkich dokumentów kwitujących wydatkowanie poprzednio przydzielonych i to sporych funduszy. Takie są przepisy i słusznie przedstawiciele HUD domagają się szczegółowego rozliczenia z funduszy federalnych, funduszy społecznych, bo pochodzących z pieniędzy jakie wpłacają na rzecz państwa mieszkańcy całych Stanów Zjednoczonych.

Niestety, agencja CHA od lat nie prowadziła właściwie swej gospodarki. Stan budynków, którymi się opiekuje zamiast się polepszać, był coraz gorszy, w wielu wypadkach nawet niebezpieczny dla lokatorów. Warto wspomnieć choćby fakt zrujnowanych mieszkań, zepsutych przewodów wodociągowych i kanalizacyjnych, stale psujących się wind, nie wspominając już o niedziałającym systemie ogrzewania.

Prawdą jest, że na naprawy potrzebne są pieniądze, ale równocześnie pamiętać trzeba, że kasa skarbu państwa nie jest workiem bez dna i nie jest w stanie nastarczyć pieniędzy szczególnie, gdy nie wiadomo na co te pieniądze

się wydaje. Każdy grosz społeczny, to dobro ogółu i wydatkowanie go musi być odpowiednio udokumentowane.

Co zrobili i robią członkowie CHA, by nauczyć lokatorów budynków jak należy korzystać z różnego rodzaju urządzeń? Czy zdołano przekonać tych ludzi, że mieszkanie z którego korzystają za bardzo niską opłatą trzeba szanować.

Pisaliśmy już kiedyś w tym miejscu o bardzo ciekawym eksperymencie, który zresztą zdaje się być bardzo dobrym rozwiązaniem podobnej sytuacji, prowadzonym w Wenezueli.

Lokator uzyskujący mieszkanie w osiedlu dla mało zarabiających przechodzi najpierw rodzaj kursu, na którym dowiaduje się w jaki sposób powinien utrzymać nowe mieszkanie w należytnym stanie, jak należy obchodzić się z urządzeniami takimi jak ubikacja, piec kuchenny itp. To jednak nie wszystko. By móc pozostać w nowym mieszkaniu, musi udowodnić, że na to zasługuje.

Władze osiedli mieszkaniowych w stolicy Wenezueli przeprowadzają półroczne kontrole każdego mieszkania, dzięki czemu, budynki tych osiedli są rzeczywiście miejscem gdzie przyjemnie, czysto i bezpiecznie się mieszka.

Wracając jednak do problemów chicagoskich warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt całej sprawy. Niektóre osiedla CHA, szczególnie te najstarsze, są już w takim stanie, że naprawa ich będzie kosztowała więcej niż ewentualne zburzenie i wybudowanie nowych, bardziej "ludzkich" jednostek mieszkaniowych dla biednych. Są zresztą takie propozycje, przedstawione przez ludzi, którzy gruntownie przeanalizowali całe zagadnienie.

Wyburzenie niektórych wysokościców, sprzedanie parcel na których stały prywatnym budownictwem może być niezmierznie korzystne dla wszystkich. Uzyskane pieniądze można zainwestować w budowę nowych osiedli, mądrzej zaplanowanych, lepiej zarządzanych.

Pierwszym warunkiem pomyślnego rozwiązania problemów CHA jest naszym zdaniem konieczność realnego podejścia do sprawy. Nie można "sięgać motyką po słońce", lepiej starać się żyć w ramach dostępnych środków, usprawnić tylko i uporządkować dotychczasową gospodarkę.

Wymaga się tego od każdego mieszkańca kraju, dlaczego zwalniać mamy od podobnych obowiązków instytucję publiczną.

## Dzieci, Rynek i Reklama

Nigdzie indziej na świecie nie ma chyba tak doskonale rozwiniętego handlu jak w Stanach Zjednoczonych, szczególnie jeśli chodzi o aspekt "sprzedaży" danego artykułu zwykłym śmiertelnikowi, trafienia mu do przekonania, udowodnienia, że właśnie ten a nie inny artykuł jest niezbędny dla jego szczęścia rodzinnego lub indywidualnego.

Wiadomo, "reklama jest dźwignią handlu", a reklama w naszym kraju, ma szczególnie niebagatelne znaczenie. Przygotowana jest zresztą z dużym rozmysłem, z wiedzą o potrzebach społeczeństwa o jego sposobie myślenia, o modach i gustach kupujących.

Trudno się więc dziwić, że właśnie ośrodki zajmujące się badaniem nastrojów konsumentów były bodajże pierwsze, — które zwróciły szczególną uwagę na poważne zmiany zachodzące w społeczeństwie amerykańskim i na to, że obecnie nie kto inny, a właśnie dzieci, mają olbrzymi wpływ na to, co kupuje dana rodzina.

Zmienia się sytuacja rodzin amerykańskich. Dawniej za "typową" uważano taką, w której ojciec pracował utrzymując żonę i dzieci, a matka opiekowała się potomstwem i domem. Stąd też nadal brak jest ośrodków zapewniających opiekę dzieciom rodzicom pracującym, nadal inicjatywy socjalne nie nadążają za zmianami w społeczeństwie.

Inaczej zupełnie wygląda sytuacja w świecie handlowym. Olbrzymie firmy zajmujące się reklamowaniem różnego rodzaju produktów spożywczych, sprzętu elektronicznego, odzieży itp. korzystając z rozległych i wnikliwych badań, zaczynają zmieniać adresatów swoich reklam. Kim są ci nowi adresaci? — Dziećmi.

Najnowsze badania wskazują bowiem, że w

65 proc. rodzin amerykańskich, oboje rodzice pracują. Ich dzieci, zazwyczaj w wieku szkolnym (choć nie brakuje i małych), przejmują na siebie zadania i odpowiedzialność, jakie do niedawna zależały przede wszystkim do matek, częściowo również ojca rodziny.

Dzieci robią zakupy żywności. Dzieci kupują sobie garderobę, wreszcie dzieci, jak stwierdza jeden z socjologów, mają dużo do powiedzenia przy kupnie domu rodzinnego nie mówiąc już np. o sprzęcie elektronicznym czy innym.

Nie trudno jest spotkać kilkunastoletnią dziewczynkę — przygotowującą codziennie obiady dla całej rodziny, czy też chłopca, który odpowiedzialny jest nie tylko za koszenie trawy czy wynoszenie śmieci, ale również za zaopatrzenie rodziny w żywność, kupno środków do prania, nierzadko wyprania rodzinnej bielizny.

Zdaniem naukowców zajmujących się sprawami handlu, dzieci w wieku od 9 do 12 lat, wydają nieomal wszystkie pieniądze jakie otrzymują od starszych czy to jako "kieszonkowe" czy też w formie prezentów z różnych okazji. Na garderobę lub najnowocześniejsze, elektroniczne zabawki wydają sumę niebagatelną, bo w r. 1984 przekraczała ona 4.73 mld dol. Równocześnie, jak twierdzi jeden z profesorów uniwersyteckich, opierając się na wynikach badań przeprowadzonych przez siebie — dzieci mają bezpośredni wpływ na wydatkowanie co najmniej 40 mld dol. rocznie przez ich rodziców.

Instytut badań zachowania się nastolatków mający swą siedzibę w Illinois, stwierdził natomiast, na podstawie zebranych danych, że dzieci w wieku od 12 do 19 lat, w roku bieżącym wydadzą co najmniej 78 mld dol. na kupno

## INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze  
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

### Nowy Rok 1988

NOWY DZIENNIK, N.Y. — Zazwyczaj witamy Nowy Rok spodziewając się, że przyniesie nam wiele dobrego, a stare troski i niepowodzenia zostaną za nami. O północy, w noc Sylwestrową — jak mówią słowa koledzy — "Nowy Rok bieży, w jasełkach leży."

Jednakże na progu Nowego Roku 1988 mało jest powodów do radości: niewiele "jasełek," choć wystrzeliły korki z niejednej butelki szampana i wzniesiliśmy gromadnie wielki toast na cześć przybycia pucolatwego dziecięcia, które symbolizuje Nowy Rok i które będzie nam królować przez 12 miesięcy, aby odejść jako starzec za rok, gdy na sekundę przed 12 uderzy złowiecszy dzwon.

1988 nie zapowiada się jako rok radości i sukcesów. W Stanach Zjednoczonych nikt nie przepowiada nam wielkiej koniunktury, kolosalnych zarobków, nadmiaru bogactwa. Przeciwnie, technie pesymizmem i realistyczne oceny brzmią wręcz brutalnie, a więc że trzeba obniżyć stopę życiową i pracować i produkować więcej, zaprzestać importu towarów zagranicznych, do jakich jesteśmy już przyzwyczajeni, i więcej oszczędzać. Okazuje się, że Amerykanie przekonani są, iż dobrobyt jest przywilejem wyłącznym im danym przez Boga. Doszli do wniosku, że pieniądź do Ameryki płynąć będzie szerokim strumieniem, tylko czerpać i wydawać. A to wcale tak nie będzie. Dookoła nas wzrastają gospodarcze potęgi, których bogactwo rodzi się z pracy. Będą nam gotowi pożyczyc pieniądze, dopóki będziemy wypłacalni, a gdy deficyty płatnicze i handlowe pójda w górę, nie liczymy na obce dobrodziejstwa. Nikt nie będzie ryzykować dla naszych pięknych oczu swoich ciężko zarobionych pieniędzy; ani nie będzie podtrzymywać wygórowanego stylu życia i amerykańskiej rozrzutności.

Nowy Rok więc już od pierwszej sekundy daje nam poważne ostrzeżenie.

Skierowane jest ono również do Polski, do władz komunistycznych i do całego społeczeństwa. Dziecię Nowy Rok ostrzega Jaruzelskiego i jego nieporadną monopartię, że żadnych cudów nie zamierza czynić. Bez rzetelnej reformy i spojrzenia polskiej prawdziwie gospodarczej w oczy, Polsce grozi, że w roku 1988 stanie się Bangladeszem Europy.

Cudów nie będzie. Reżim i nomenklatura muszą zdać sobie sprawę z konieczności ścisłej współpracy ze społeczeństwem, aby ponownie mogły się wyzwolić twórcze siły narodu. Sam system komunistyczny, nawet zreformowany, niczego Polsce nie da, niczego nie uzdrowi. Jednak i społeczeństwo musi spojrzeć prawdzie w oczy. Przygnębienie, upór, traktowanie swego kraju, jako własności komunistycznej a nie swojej, prowadzi do dalszego pogłębiania kryzysów.

Polacy mają wiele słuszności przyjmując taką a nie inną postawę, muszą jednak wziąć się w garść i zacząć w Polsce pracować, jak na swoim. Powstające małe przedsiębiorstwa i zakłady rzemieślnicze nie są w stanie pchnąć kraju na drogę takiego rozwoju, aby pod koniec wieku stał się gospodarczą siłą. Niezbędny jest wspólny, gigantyczny wysiłek. Trzeba się na niego zdobyć właśnie w Polsce, tam szukać drogi wyjścia z komunistycznego impasu, w jakim przychodzi nam witać rok 1988.

### Myśli

Gdy życie jest snem, dopiero po przebudzeniu przeżywamy koszmary.

**Dominik Opalski**  
\* \* \*

Na wielu biurkach stoją telefony zadufania.

**Włodzimierz Scislowski**

żywności i najpotrzebniejszych sprzętów domowych, właśnie na nich coraz bardziej spada odpowiedzialność za prowadzenie domu. Suma ta jest znacznie wyższa od 65 mld dol., które wydali młodzi ludzie na te same cele w roku 1985.

Nie należy się więc dziwić, oglądając nowe reklamy, że różni się one od dawnych, bo skierowane są przede wszystkim do młodego odbiorcy, chociaż, jak twierdzą znawcy, sformułowane są bardzo ostrożnie, by nie urazić do-

## Sowiecka Prasa o Problemach Młodzieży i Dzieci

Moskwa (Reuter) — Moskiewski tygodnik "Ogoniok" podczas ostatnich kilkunastu miesięcy stał się jednym z najbardziej odważnych i wartościowych periodyków sowieckich, jeśli chodzi o poruszaną tematykę. Należy też do czołowych organów, które popierając "głosność" i politykę reform ekonomicznych Michaiła Gorbaczowa, zaczęła do publicznej kontynuacji społecznej dyskusji na najbardziej drażliwe czy też "niewygodne" dotąd dla Kremla tematy. "Ogoniok" jest redagowany przez zespół pod kierownictwem Witalija Koroticza, doświadczonego dziennikarza i pisarza, jednocześnie członka Rady Najwyższej Związku Sowieckiego.

W ostatnim, zeszyt tygodniowym wydaniu, na łamach "Ogonioka" pojawił się obszerny tekst pióra Dymitra Likanowa, nawiązujący do problemów codziennego życia w położonych na dalekim wschodzie Rosji Sowieckiej, tzw. "poprawczych ośrodkach pracy". Są to obozy pracy dla nieletnich, gdzie według oficjalnych założeń realizuje się bardzo "intensywne programy pedagogiczne", pozwalające w przyszłości — po odbyciu kary — powrócić skazanym do normalnego życia. Naturalnie pięknie to brzmi tylko na papierze, natomiast rzeczywistość — według relacji Likanowa — daleka jest od ideału założeń. W ciągu ostatnich 5 lat, w jednym z takich "młodzieżowych Gułagów" (którego nazwy nie przytoczono) doszło do dwóch bardzo poważnych buntów młodych skazańców.

Revolta w 1983 r. wybuchła, gdy nowy komendant obozu rozkazał wsadzić do karnych "izolatek" 5 więźniów za noszenie nieprawidłowego odzienia. Buntownicy opowalili wtedy większą część zabudowań, spalili wszystkie "izolatki", a 132 — wykorzystując powstałe zamieszanie — udało się uciec z pilnie strzeżonego terenu.

Druga rebelia wybuchła w tym samym obozie w czerwcu 1986 r. Więźniowie ponownie uwolnili swoich kolegów przetrzymywanych w "izolatkach". Następnie kamieniami i metalowymi przedmiotami zaatakowali pomieszczenia dowódcy straży obozowej. Likanow pisze, że strażnicy otworzyli ogień, nigdy jednak nie dowiedziano się, czy były śmiertelne ofiary tych zażść.

W swym artykule dziennikarz przytacza także opinię obozowego lekarza — psychiatry, który uważa, że najistotniejsze problemy, z którymi borykają się władze "młodzieżowych Gułagów", to narkomania, zwłnieńcia psychiczne skazanych i szerzący się homoseksualizm wśród więźniów.

Raport Likanowa o "poprawczych ośrodkach pracy" był jednym z kilku innych, które ukazały się w prasie sowieckiej i traktowały o społecznej, moralnej degradacji młodego pokolenia, nieumiejętnej polityce władz wobec toczących społeczeństwo sowieckie chorób, co wszystko razem składa się na bardzo ponury, realistyczny, niestety, aspekt życia w tym kraju.

"Oficjalne władze, aby poradzić sobie ze zjawiskami narkomanii, alkoholizmu, zbrodni seksualnych i zbrodni w sowieckim społeczeństwie, muszą przestać traktować wymienione problemy jako tabu. Tak było u nas w latach poprzednich i doprowadziło to do żalosnych efektów" — kończy swój artykuł w "Ogonioku" Dymitr Likanow.

Tymczasem dziennik "Trud", będący organem sowieckich związków zawodowych przytacza we wtorkowym wydaniu zatruwające dane, dotyczące skandalicznego wykorzystywania pracy dzieci w sowieckim przemyśle i rolnictwie.

Wg "Trudu", setki młodych mieszkańców Związku Sowieckiego umierają rokrocznie wskutek obrażeń odniesionych przy pracy lub też wskutek przepracowania. Bardzo niskie standardy bezpieczeństwa i higieny pracy w sowieckich fabrykach czy kolchozach są przyczyną, że dzieci stanowią znaczny odsetek w raportach o wypadkach śmiertelnych podczas pracy.

Osobnym oburzającym problemem jest — niewspółmiernie niskie do ilości i jakości wykonywanej przez dzieci pracy — wynagrodzenie. Często dzieci nie są w stanie wygryzkować dla siebie właściwej zapłaty — nie mają swoich reprezentantów, są w praktyce niemal "wyjęte spod prawa". Nie istnieją wyraźne oficjalne przepisy, regulujące zasady pracy i płacy dzieci w gospodarce sowieckiej. A nawet te, które regionalnie ustanowiono, są nagiennie łamane, zwłaszcza w okresach żniw czy zbiorów w sowieckich kolchozach i sowchozach.

Sydney (Reuter) — Rodowici Australijczycy są przerażeni wzrastającą liczbą aktów gwałtu i przestępczości wśród ich społeczeństwa. Obwinia się za to imigrantów z Azji płu-wsch. Gangi zrzeszające przybyszów właśnie z tych rejonów świata są prawdziwą zmorą tubylców.

"Nie chcemy tych ludzi na naszej ziemi. Mamy dość kłopotów z "rodzinnymi" reżimami. Nie potrzebujemy więcej kryminalistów z Azji południowo-wschodniej" — powiedział Charles Perkins, przedstawiciel departamentu federalnej agencji do spraw ludności.

W wywiadzie telewizyjnym, wraz z innymi zaproszonymi do studia ekspertami, Perkins przestrzegając, że jeśli nie dojdzie do natychmiastowego zrewidowania przepisów emigracyjnych, to w Australii może nastąpić fala strajków.

Miejskowa ludność może zdecydowanie protestować przeciwko napływowi "gangsterów w stylu mafii" z obszarów Azji.

Perkins przytoczył także konkretne przykłady krwawych zbrodni, szantażu, nielegalnego handlu oraz rabunków — wszystkie zaczerpnięte z oficjalnych raportów policji.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

W wywiadzie telewizyjnym, wraz z innymi zaproszonymi do studia ekspertami, Perkins przestrzegając, że jeśli nie dojdzie do natychmiastowego zrewidowania przepisów emigracyjnych, to w Australii może nastąpić fala strajków.

Miejskowa ludność może zdecydowanie protestować przeciwko napływowi "gangsterów w stylu mafii" z obszarów Azji.

Perkins przytoczył także konkretne przykłady krwawych zbrodni, szantażu, nielegalnego handlu oraz rabunków — wszystkie zaczerpnięte z oficjalnych raportów policji.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.

roślących, szczególnie rodziców. Cała ta sytuacja wywołuje zaniepokojenie wśród pedagogów, którzy uważają, że obarczanie dzieci coraz większą odpowiedzialnością, wymaganie od nich podejmowania decyzji za dorosłych, pozbawia je dzieciństwa, zmusza do zbyt szybkiego usamodzielniania się — "dorosłości". Zdaniem wielu, trzeba koniecznie pozwolić dzieciom być dziećmi, bo jest to niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka i każdy powinien go przeżyć.





DZIAŁ

KOBIET





W wielkich domach mody odbyły się już pokazy mody wiosennej. U nas jednak ciągle zima. Oto dwa modne i ciepłe futra.

### Jeszcze o Odmrożeniach

Wiemy z doświadczenia, że o wiele gorzej znosimy późnojesienne, wilgotne powietrze przy paru kreskach poniżej zera niż suchy, prawdziwie zimowy mróz. Przy takiej wilgotnej, wietrznej, przemijającej aurze, łatwo jest narażać się na odmrożenia, choć nie ma jeszcze prawdziwej zimy. Z najnowszych badań wynika, że każde odmrożenie jest nie tylko miejscowym urazem, odnoszącym się do określonego odcinka skóry lecz także działając na cały organizm. Dokuczliwie i utrzymujące się uczucie zimna, bóle stawów, nasilające się dolegliwości reumatyczne mogą być właśnie następstwem odmrożeń, powtarzających się kolejnych zim.

### Stąd Do...

Wiele osób odbywających długie podróże samolotami martwi się złym samopoczuciem po wylądowaniu. Na Okęciu pasażer czuł się świetnie, po przyjeździe do Tokio jest wręcz "rozbity," nie może skupić uwagi...

Kiedy warszawiak wsiada do samolotu na przykład o 12:00 i leci nim do Nowego Yorku, całe osiem godzin, to ląduje tam o 8 wiecz., ale o 2 po poł. według amerykańskich zegarów.

A tym czasem europejski organizm każe nam zasypiać, budzić się, jeść — o normalnych dla nas porach. Ziewamy w zamorskiej stolicy całe popołudnie, wreszcie nadchodzi wieczór, więc z ulgą kładziemy się spać, aby się zbudzić... o północy.

Nasz "zegar biologiczny" sygnalizuje przecież, że już rano i czas wstawać. Najczęściej stan ten nie ma nic wspólnego z chorobą. Po prostu przelecieliśmy nie tylko tysiące kilometrów, lądujemy nad morzem, ale także strefy czasu, mamy więc trudności przystosowawcze.

Szybkie a dalekie "podróże w czasie" powodują także niewielkie skoki temperatury ciała, mogą chwilowo zakłócić przemianę materii, oddychanie... Te dolegliwości przejdą, ale nie od razu.

Testy wykonane u ludzi odbywających dalekie loty wykazały, że organizmy ich potrzebowały aż tygodnia, aby w pełni adaptować się do obcego rytmu życia, najtrudniejsze były jednak pierwsze trzy dni w odległej krainie. Delegowanym na morza na krótko, w sprawach pilnych a wymagających lotności umysłu, polecano zatem:

- o ile to tylko możliwe — bezpośrednio po przybyciu przespać się ze dwie godziny, potem wziąć letni prysznic, wypić kawę i dopiero zacząć działać;
- następne dni też zaplanować tak, żeby w zagraniczne popołudnie trochę się przespać;
- wieczorami chodzić na możliwe długie spacery, na noc lyknać środek nasenny.

Delegowanym na dłużej spać w dzień nie radzimy, bo opóźni to okres adaptacji. Muszą cierpliwie poczekać, aż organizm sam się wyreguluje. Warto też dodać, że kłopoty przystosowawcze tego typu miewają tylko osoby latające w kierunku wschodni — zachodni i z powrotem.

Podróżującym na północ i południe takie przypadłości nie grożą, bo nie odbywają oni przecież podróży w czasie.

## Council 139 PNA Bowling League

### STANDINGS

TEAM	W	L	P
Standard Glass	36	18	85
Faras Insurance	35	19	82
Sliz Foods	33	21	78
Chgo. Brake & Pump	32	22	75
Club Mono Lounge	30	24	73
4111 Club	30½	23½	71
Wheels SAC	27	27	62
Neighborhood Tap	24½	29½	55
Pechter Hardware	24	30	55
Syrenas Lounge	20	24	48
Midway Fun. Home	17	37	39
Chucks Wagon	14	40	31

It must of been Christmas for the leading Standand Glass as they swept the works from 4111 Club to maintain their leader in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Congratulations go out to Jim Majerczyk who blased the maples for a 276-775 series for Standard while Ron Szeredy shot 222-602 for the losers.

4111 952 882 947—2781  
Standard 1066 1067 1066—3209

Dennis Smith with his sweet 430 inspired Midway Funeral Home to upset Chucks Wagon for a pair of games and five points with Joe

Porwał i Zabił  
By Zdobyć  
Pieniądże Na Ślub

Seul (Reuter) — 26-letni Ham Hyo-sik z Korei Południowej porwał i zabił 5-letnią dziewczynkę, by z okupu pokryć wydatki związane ze swym ślubem.

Rodzice ofiary wypłacili żadaną sumę. Mimo to, porywacz przerażony konsekwencjami swego czynu, zadusił dziecko i upozorował własne samobójstwo.

Dwa dni po odebraniu pieniędzy poślubił swą ukochaną.

W sprawie tej interweniował ośrodek prezydent Korei Południowej, Chun Doo Hwan. Prezydent apelował do porywacza o uwolnienie dziecka i oddanie się w ręce sprawiedliwości. W zamian przyrzekał łagodny wymiar kary. Ham Hoy-sik ujawnił się dwa dni później.

### Bankructwo Kolejnego Banku

Washington (Reuter) — Federal Deposit Insurance Corp. (FDIC), zapowiedziało w czwartek bankructwo Balboa National Bank w National City w Kalifornii.

Jest to piąty w tym roku przypadek bankructwa banku.

Właściciela 3,700 kont, trzymali w Balboa National Bank 25,2 miliona dolarów. 75 tysięcy dolarów znajdowało się dodatkowo na kontach które przekroczyły 100 tysięcy dolarów.

FDIC, które ubezpiecza konta bankowe do 100 tysięcy dolarów, wypłaci posiadaczom kont ich pieniądze do wysokości tej kwoty. Ci, którzy mieli w tym banku więcej niż sto tysięcy, mogą otrzymać swoje pieniądze po sprzedaniu majątku banku.

### Zawodowa Kariera Księcia Edwarda

London (Reuter) — Wg oficjalnego anonsu Pałacu Buckingham, najmłodszy syn królowej Elżbiety II, książę Edward, jako pierwszy w historii brytyjskiej rodziny królewskiej, podejmie pracę zawodową w teatrze. Jego decyzja spotkała się z pełnym poparciem obojga rodziców, Elżbiety II i księcia Filipa

Zainteresowania teatrem najmłodszego syna pary królewskiej datują się od czasu jego studiów uniwersyteckich w Cambridge, gdzie po raz pierwszy pojawił się przed publicznością na scenie teatralnej. Do tej pory, książę Edward był organizatorem i producentem wielu przedstawień i widowisk telewizyjnych. Jest członkiem lub patronem większości liczących się towarzystw lub grup artystycznych, skupiających awangardę brytyjskiej sztuki muzycznej i teatralnej.

### Z Życia w Polsce Ludowej

- W związku z konserwacją ujęcia wody w Krakowie obniżono o dwa metry poziom Wisły. Na dnie koryta rzeki odkryto wielkie ilości ławek, koszy na śmieci, złomu kolorowego, dawnych zbroi, podkładów kolejowych i zwalę asfaltu.
- Podwarszawska spółdzielnia mieszkaniowa "Legionowo" zrzesza 23.000 kandydatów, a rocznie przydziela do tej pory 130 lokali. Ostatni na liście członkowie będą mogli otrzymać swoje mieszkania za 178 lat.

TYLKO TRZY DNI  
DWA POLSKIE FILMY!  
**COPERNICUS CENTER**  
5216 W. Lawrence Ave.  
PO RAZ PIERWSZY W CHICAGO

Premierowy Film  
**"DAGNY"**  
Tragiczne życie pisarza S. Przybyszewskiego i jego żony pięknej Szwedki — DAGNY

☆☆☆  
Dramat życiowy wielkich miłości. Tesknota za Krajem przewyższa zabawy i salony ówczesnej Society. W rolach głównych: D. Olbrychski, M. Englert, J. Bińczycki, O. Łukasiewicz i Lise Fjeldstad jako DAGNY.

oraz drugi film  
**"JAK BYĆ KOCHANĄ"**  
W rolach głównych: Barbara Kraftówna, Zbigniew Cybulski. Scenariusz: K. Brandys. Reżyseria: Wojciech Has.

☆☆☆  
TRZY PIERWSZE NAGRODY W SAN FRANCISCO! NAJWIĘKSZY TRYUMF POLSKIEGO FILMU! WIELKI DRAMAT MIŁOŚNY!



Zakochana Kobieta nie zna granic! Ale czy warto?

☆☆☆  
PIĄTEK, 22 Stycznia od 6:30 wiecz.  
SOBOTA, 23 Stycznia od 3:30 po poł.  
NIEDZIELA, 24 Stycznia od 2:30 po poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?  
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

**AID FOR WOMEN**  
8 South Michigan  
Suite 1100 • 621-1100

**ALBANY**  
Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA  
OPIEKA ZDROWOTNA  
DLA KOBIET  
ORAZ ZABIEGI  
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

**725-0200**  
**5086 N. ELSTON**  
Od Poniedziałku do Soboty:  
8 Rano-4 Po Pol.

**BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH**  
Frank J. Kuta & James J. Kash  
5132 Archer  
(NE Corner Archer & S. Kildare)

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cielesne
- Obrażenia cielesne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

**Tel.: 284-1630**  
MÓWIMY PO POLSKU

**ADWOKAT**  
Mówiący Po Polsku  
**ADAM DABEK**  
Testamenty — \$100  
Kupno i sprzedaż domów — od \$300  
Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450  
Rozwody od \$300  
3024 N. Milwaukee  
276-7007 — 227-3268

## DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE  
NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

**DR. WANDA ROGALSKA**  
4417 N. Central Ave.  
282-4020

**Polska Książka w Każdym Polskim Domu**

Jedynie miejsce w Chicago, gdzie w jednym budynku możesz załatwić

**BADANIE LEKARSKIE oraz ODCISKI PALCÓW dla celów imigracyjnych**  
i gdzie cały personel mówi po polsku  
**DIVERSEY MEDICAL CENTER**  
5356 W. DIVERSEY AVE. Tel.: 283-1881



**MILWAUKEE DENTAL CLINIC**  
Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny  
Akceptujemy ubezpieczenia. Repetujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.  
**4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906**  
MÓWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

## SLIZ'S DELICATESSENS

Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

**DWA SKLEPY:**  
**3116 W. 43rd STREET 523-9533**  
**6743 W. ARCHER 229-1138**

**Pozbądź się żyłaków bez operacji, szpitala i blizn.**

Przed Zabiegiem Po Zabiegu

Bez względu na to jak źle wyglądają Twoje żyłaki, my z powodzeniem leczylimy przypadki gorsze od Twojego. Prawdopodobnie o wiele gorsze. Nasze bezpieczne leczenie "Microcure" eliminuje żyłaki bez wysokich kosztów operacyjnych i szpitala. I bez blizn. Wszystko pod nadzorem lekarzy specjalizujących się w leczeniu żyłaków. Leczenie to pokrywa większość ubezpieczeń medycznych. Przyjdź żeby się przekonać o różnicy jaka została już zrobiona na tysiącach pacjentów.

Po bezpłatną konsultację zadzwoń: **640-2440**

**Vein Clinic of America**  
Water Tower Place • Arlington Heights • Oak Brook

W wielkich domach mody odbyły się już pokazy mody wiosennej. U nas jednak ciągle zima. Oto dwa modne i ciepłe futra.

## Jeszcze o Odmrożeniach

Wiemy z doświadczenia, że o wiele gorzej znosimy późnojesienne, wilgotne powietrze przy paru kreskach poniżej zera niż suchy, prawdziwie zimowy mróz. Przy takiej wilgotnej, wietrznej, przemijającej aurze, łatwo jest narażać się na odmrożenia, choć nie ma jeszcze prawdziwej zimy. Z najnowszych badań wynika, że każde odmrożenie jest nie tylko miejscowym urazem, odnoszącym się do określonego odcinka skóry lecz także działając na cały organizm. Dokuczliwie i utrzymujące się uczucie zimna, bóle stawów, nasilające się dolegliwości reumatyczne mogą być właśnie następstwem odmrożeń, powtarzających się kolejnych zim.

### Stąd Do...

Wiele osób odbywających długie podróże samolotami martwi się złym samopoczuciem po wylądowaniu. Na Okęciu pasażer czuł się świetnie, po przyjeździe do Tokio jest wręcz "rozbity," nie może skupić uwagi...

Kiedy warszawiak wsiada do samolotu na przykład o 12:00 i leci nim do Nowego Yorku, całe osiem godzin, to ląduje tam o 8 wiecz., ale o 2 po poł. według amerykańskich zegarów.

A tym czasem europejski organizm każe nam zasypiać, budzić się, jeść — o normalnych dla nas porach. Ziewamy w zamorskiej stolicy całe popołudnie, wreszcie nadchodzi wieczór, więc z ulgą kładziemy się spać, aby się zbudzić... o północy.

Nasz "zegar biologiczny" sygnalizuje przecież, że już rano i czas wstawać. Najczęściej stan ten nie ma nic wspólnego z chorobą. Po prostu przelecieliśmy nie tylko tysiące kilometrów, lądujemy nad morzem, ale także strefy czasu, mamy więc trudności przystosowawcze.

Szybkie a dalekie "podróże w czasie" powodują także niewielkie skoki temperatury ciała, mogą chwilowo zakłócić przemianę materii, oddychanie... Te dolegliwości przejdą, ale nie od razu.

Testy wykonane u ludzi odbywających dalekie loty wykazały, że organizmy ich potrzebowały aż tygodnia, aby w pełni adaptować się do obcego rytmu życia, najtrudniejsze były jednak pierwsze trzy dni w odległej krainie. Delegowanym na morza na krótko, w sprawach pilnych a wymagających lotności umysłu, polecano zatem:

- o ile to tylko możliwe — bezpośrednio po przybyciu przespać się ze dwie godziny, potem wziąć letni prysznic, wypić kawę i dopiero zacząć działać;
- następne dni też zaplanować tak, żeby w zagraniczne popołudnie trochę się przespać;
- wieczorami chodzić na możliwe długie spacery, na noc lyknać środek nasenny.

Delegowanym na dłużej spać w dzień nie radzimy, bo opóźni to okres adaptacji. Muszą cierpliwie poczekać, aż organizm sam się wyreguluje. Warto też dodać, że kłopoty przystosowawcze tego typu miewają tylko osoby latające w kierunku wschodni — zachodni i z powrotem.

Podróżującym na północ i południe takie przypadłości nie grożą, bo nie odbywają oni przecież podróży w czasie.

### O Grejfrutach

Czy są zdrowe?  
Czy mają dużo witaminy C?  
Czy odchudzają?

Tak, grejfruty to owoce bardzo zdrowe, obfitują w witaminę C i P, zawierają także niewielkie ilości witamin z grupy B oraz potas, wapń, żelazo i fosfor. Od dawna słyną z tego, że zawarte w nich składniki przyspieszają przemianę materii i odchudzają.

Tak właśnie działają zawarte w tych owocach kwasy i goryczka. Ułatwiają one spalanie tłuszczu i pobudzają wydzielanie żółci. Wchodząc w skład grejfrutów witamina C w połączeniu z witaminą P ma podobno chronić organizm przed miażdżycą, a nawet działać profilaktycznie przy skłonności do żyłaków.

Jeśli chcemy potraktować grejfruty jako środek odchudzający — nie wolno ich słodzić. Mało kto jednak znosi ich gorzki smak, a wtedy przekrojony na połowę grejfrut słodzi się cukrem pudrem i je miazsz łyżeczką jak z miseczek.

### Plamy Na Dywanie

Z tłuszczu — na dywanie czysto welnianym posypuje się obficie talkiem lub magnezją. Po 24 godzinach zbiera się proszek odkurzaczem. Zestarcza plamę trzeba jeszcze raz posypać talkiem, ułożyć kawałek bibuły, drugi pod plamę i delikatnie przyłożyć ciepłe żelazko. Nie przyciskać, aby nie zagnieść włosków! Jeśli to dywan ze sztucznej tworzywa — nie należy stosować nagrzewania żelazkiem.



## “Rząd Nie Jest Marksistowski”

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

bowanych przyjaciół.

Wielekrotnie podkreślał, że jego rząd nie kieruje się ideami marksistowsko-leninowskimi, a zapytany czy bez sprzeciwu przyjmie zwycięstwo wyborcze ludzi przeciwnych lewicowej polityce dominującej w Afganistanie przez ostatnie 8 lat, odpowiedział: “Oczywiście, zawsze mówiliśmy, że będziemy szanować wolę większości.”

Nadżibullah powiedział, że Kabul pragnie umocnić przyjazne stosunki ze swymi sąsiadami, z innymi państwami muzułmańskimi oraz wszystkimi krajami świata.

“Zawsze będziemy lojalnymi członkami ruchu niesprzymierzonych. Będziemy kierować się humanitarnymi zasadami ONZ oraz Organizacji Islamskiej Konferencji” — zapewniał Nadżibullah.

Zapytany o powojenny program rekonstrukcji ekonomicznej, afgański prezydent, nawiązując do bliskich związków z Moskwą, odpowiedział, że nie zrezygnuje z nich, ale też nie widzi żadnych przeszkód, by takie same stosunki nawiązać z innymi państwami.

Nadżibullah odmówił określenia dokładnej liczby sił sowieckich w Afganistanie, stwierdził jednak, że Sowieci liczą znacznie mniej żołnierzy niż Amerykanie i inne wojska stacjonujące w Niemczech.

Tymczasem do Pakistanu przybył specjalny wysłannik ONZ, Diego Cordovez. Jego zadaniem jest omówienie szczegółów planu zakończenia wojny w Afganistanie i późniejszego trudnego okresu odbudowy.

Dziś Cordovez spotkał się z premierem Mohamadem Khan Junejem oraz ministrem spraw zagranicznych, Zainem Noorami. Rozmowy dotyczyły negocjacji zaplanowanych na przyszły miesiąc w Genewie, między Pakistanem a Afganistanem. Sprawą niezwykle trudną do rozwiązania będzie przesiedlenie ponad 3 milionów afgańskich uchodźców z Pakistanu do ich rodzinnego kraju.

Nie jest pewne czy Cordovez be-

dział miał okazję spotkać się z przywódcami afgańskiego ruchu oporu. Stacjonujący w Pakistanie lider przymierza siedmiu grup partyzanckich, Mohammad Yunus Kahalis oświadczył, że nie ma zamiaru rozmawiać z Cordovezem. Wypowiedź Khalisa wywołała obawy co do efektywności misji Cordoveza.

Khalis twierdzi, że nie uzna żadnego planu opracowanego przez stronę pakistańską i afgańską podczas rozmów genewskich, ponieważ jest przekonany, że plan taki zapewni Sowietom polityczne zwycięstwo, jakiego nie osiągnęliby na polu bitwy.

Kahalis domagał się by Moskwa podjęła negocjacje bezpośrednio z popieranymi przez Stany Zjednoczone, Chiny i państwa Bl. Wschodu przywódcami ruchu oporu. Żądał również, by w przyszłym rządzie Afganistanu nie zasiadał żaden z członków rządu Nadżibullaha.

### Szczegóły Katastrofy Lotniczej w Chinach

Pekin (Reuters) — We wtorkowym wydaniu naszego dziennika donosił o katastrofie samolotu “H-18” chińskich linii lotniczych, która pochłonęła życie wszystkich 108 osób na pokładzie.

Chińscy eksperci lotnictwa cywilnego przekazali dzisiaj dodatkowe informacje na temat tragicznego wypadku. Otóż naziemni świadkowie widzieli, że samolot “H-18” eksplodował w powietrzu zanim rozbił się o pobliską górę. Spadając uderzył w linię wysokiego napięcia. Skutkiem tego spłonęły zabudowania dwóch gospodarstw rolnych, jednak nie było ofiar śmiertelnych wśród mieszkańców spalonych farm.

W Pekinie rzecznik chińskich linii lotniczych CAAC poinformował, że znaleziono tzw “czarną skrzynkę” — urządzenie służące do rejestrowania przebiegu lotu. Nie podał jednak żadnych innych szczegółów na ten temat.

## Korea Płn. Uprawia Terroryzm

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Phenianiu.

Departament Stanu USA zapowiedział, iż nie przewiduje żadnych akcji militarnych przeciw Korei Płn., gdyż mogłoby to zaostrzyć i tak już bardzo napiętą sytuację na Płw. Koreańskim.

“Zrobimy wszystko, by Korea Płn. zapłaciła jakąś cenę za swe postępowanie” — oznajmił Charles Redman. “Kraj ten udowodnił światu, iż nie potrafi dostosować się do standardów współżycia społeczności światowej”.

29 listopada samolot południowo-koreańskich linii lotniczych z 95 pasażerami i 20 członkami załogi na pokładzie spadł do morza u wybrzeży Birmy.

26-letnia kobieta Kim Hyon Hui wysiadła w Bahrajnie na krótko przed katastrofą. Używając fałszywego paszportu japońskiego — Kim Hyon Hui została przekazana na przesłuchania władzom Korei Płd. W ubiegłym tygodniu publicznie przyznała się do podłożenia bomby na pokładzie samolotu udającego się do Seulu. Hvon przyznała, iż dokonała tego czynu na polecenie Kim Jong Ila, syna obecnego przywódcy Korei Płn., Kim Il Sunga.

Ten terrorystyczny akt miał na celu spowodowanie zamieszek w Korei Płd. i uniemożliwienie odbycia Igrzysk Olimpijskich w tym kraju.

Administracja USA jednocześnie przypomniała, iż Korea Płn. miała duży udział w zamachu bombowym w 1983 roku, kiedy to zginęło 17 przedstawicieli Korei Płd. biorących udział w posiedzeniu w Rangoon w Birnie.

Korea Płn. jest pierwszym krajem, który od roku 1984 został “dopisany” do listy państw uprawiających terroryzm. Do tej pory na liście tej znajdowała się Syria, Libia, Iran, Kuba i Jemen Płd.

Departament Stanu przyznaje, iż przyznanie Korei Płn. “nalepkę” terrorysty nie ma żadnego praktycznego znaczenia, a jedynie wydzwięk symboliczny.

Handel Stanów Zjednoczonych z Phenianem prawie nie istnieje, a wzajemne stosunki są na “najniższym z możliwych poziomów.”



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza ciocia sąsiadka i przyjaciółka nasza, śp.

**Bronisława Gogola**

(z domu Bajorek)

(żona śp. Adama)

Członkini Gr. 2282 ZNP i St. Camillus Altar and Rosary Society.

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go stycznia 1988 roku, o godzinie 4:30 nad ranem, przeżywszy lat 104.

Zwłoki można odwiedzać w piątek od południa do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 23-go stycznia o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Richard Funeral Home pnr. 5749 Archer Ave., do kościoła St. Camillus, msza św. o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Liczni: Bratanice, bratanki, siostrzenice, siostrzeńcy z dziećmi i wnukami, oraz rodzina w Polsce, sędzieli i przyjaciele.

Pogrzebem zajmuje się: Richard Funeral Home Telefon 767-1840

### ★ Domy z Interesem

**SPRZEDAM SKLEP Z BUDYNKIEM MUROWANYM Z WIELKĄ OKAZJĄ**

Na północno-zachodniej stronie miasta Chicago. Dobrze wyposażony. Super prosperujący od kilkunastu lat, w dobrej polskiej dzielnicy. Świeże mięso, wyrób wędlin, importowane produkty z różnych krajów zagranicznych a także krajowe.

TYLKO DLA ZAINTERESOWANYCH Kupno od zaraz Tel.: 252-5121 wieczorem 775-0982

**John and Jr. Łuszcz Meat Market and Delicatessen** 5254 W. Roscoe Str.

### ★ Psy

MIESZANIEC owczarka niemieckiego z irlandzkim seterem, 7-mio miesięczny. Oddam w dobre ręce. 678-6393.

### ★ Poszukuje Pracy

Mężczyzna w średnim wieku zaopiekuje się mężczyzną. Z zamieszkaniami. Potrafi gotować, sprzątać. Zna język niemiecki. 637-5222

### PANI LAT 52

Zaopiekuje się starszą osobą lub dzieckiem. Najchętniej z zamieszkaniem przy polskiej rodzinie. Referencje.

774-8783

### ★ Pomoc Domowa

#### HOME ATTENDANT

40 hours/week. \$5.33 per hour. Polish speaking individual to care for 67 year old lady. Clean home, do laundry, cook meals, also give prescribed oral medication by doctor's instruction. 8 A.M.5 P.M.—1 hour lunch. Grade and high school diploma. 3 mos. experience. North side of Chicago. Take this ad to any Illinois Job Service Local Office. Ref. No. 354.377-B an E/P/A.

#### DO OPIEKI

#### NAD NIEMOWŁĘCIEM

Od poniedziałku do piątku od 8:30-6. Musi mówić trochę po angielsku i posiadać referencje. Okolica Belmont-Racine. Możliwość mieszkania w tym samym budynku. 248-7324—w jęz. ang.

#### Z ZAMIESZKANIEM OPIEKUNKA/GOSPOSIĄ

Do 4½ miesięcznego chłopca. 6 dni tygodniowo. Referencje wymagane. Niepaląca. South Barrington.

1—815—344-0330 Bernice

### MAID

INTERNATIONAL LTD.

869-3334

Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work.

DOCHODZĄCA opiekunka do dwojga dzieci potrzebna. Addison-Narragansett. Tel.: 777-5302.

#### POTRZEBNE KOBIETY

do pracy z zamieszkaniem i znajomością j. angielskiego Agencja Tel.: 583-3359

### ★ Praca Żeńska

#### Secretary

Experienced secretary needed to run the office. Background in book-keeping required, light typing. Polish language helpful.

#### MARATHON TOOL & MACHINE WORK

724 Foster Bensenville

766-9095

KOBIETY do sprzątania pokoi w motelu. “Call in English.” 647-9300.

#### KOBIETY DO SPRZĄTANIA

Każdego dnia w tygodniu lub jakikolwiek dzień: 1, 2, 3, 4, 5 dni od wtorku do soboty włącznie. 6 godzin dziennie — \$28 plus “lunch” i dowóz. Zgłoszenia każdego dnia oprócz niedzieli, od 11 rano do 12 w południe.

#### NORTH SHORE MAIDS

3525 W. Peterson (Biuro T-3 — w basemencie) Ang. niekonieczny.

POTRZEBNE kobiety z okolicy Fullerton/Austin do firmy sprzątajacej domy. 745-5605.

#### POTRZEBNA

WYKWALIFIKOWANA POMOC Do zakładu fryzjerskiego. 286-5806 albo wieczorem 736-5311

#### OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Tylko doświadczone. BOSNNA SEWING CO. 4949 N. Pulaski Rd., Chicago (2-gie piętro)

588-0704

#### AGENCJA

POŚREDNICTWA PRACY Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniami lub bez. Tel.

342-6744 lub 342-5534 2930 N. MILWAUKEE AVE. Od 10 rano do 6 po południu

POTRZEBNA KUCHARKA DO RESTAURACJI

i pomoc do kuchni, 6 dni tygodniowo. Mieszkanie i wyżywienie. McHenry. (1-815) 344-0330

#### POLSKIE

#### CENTRUM MEDYCZNE

Zatrudni na pół etatu recepcjonistkę. Wymagana znajomość j. angielskiego. W celu wypełnienia aplikacji proszę zgłaszać się osobiście.

3017 N. Milwaukee codziennie od 9 rano-9 wieczorem

#### LADIES ALTERATIONS

Must speak English. Full or Part Time. Lingerie Shop. Evanston area.

475-4230

#### POTRZEBNA KOBIETA

do ogólnej pracy domowej i opieki nad jednym dzieckiem. \$130 tygodniowo.

Tel.: 523-1616

### ★ Praca Żeńska

#### CASHIER

Hours 8 AM-3PM

#### FOOD SERVICE WORKER

Hours 10 AM-2PM

NO NIGHTS OR WEEKENDS Friendly & busy atmosphere in employee cafeteria in Glenview area. Excellent benefits. Call for interview. Must speak English. Steve Joseph 291-6481

POTRZEBNA barmanka na pełny etat do nowo otwartego baru. Tel. 867-6854.

#### POTRZEBNA KOBIETA

W wieku od 30-45 lat do pracy w kuchni na pełny etat. Znajomość języka angielskiego niekonieczna.

794-9678

#### Potrzebna Kobieta

Do pracy w cukierni, jako pomoc od wtorku do soboty. Stała praca, dobra zapłata. Zainteresowana zgłosić się osobiście. 7053 W. Addison Ulica

#### POTRZEBNA KRAWCOWA

227-4517

#### MAIDS

Immediate opening for a reliable, energetic person to do professional cleaning. Will train. Must speak English.

445-3765

#### PART TIME/LIVE IN

Lady to answer telephone, run apartments, clean for furnished apartments, cleaning at furnished lish and Polish. Free apartment.

772-1156

#### POTRZEBNA KOBIETA

Do robienia pierogów i ogólnej pracy w kuchni na pół etatu, praca na godziny przedpołudniowe.

4410 N. Milwaukee

### ★ Praca

WYSOKIE Zarobki, ciekawa praca. Wymagane zezwolenie na pracę. 342-0717 prosić Tadeusza.

SZUKASZ pracy w Chicago lub innych stanach? Zadzwoń do nas. 489-6058 4-8 ppoł.

## COOK

#### Part-Time

(Bilingual English/Polish)

SAINT MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER offers a part-time (20 hours/week) opportunity for a Cook within its near northwest side facility. The selected individual will prepare and serve hot food. While prior experience is preferred, we are willing to train the right candidate.

Applicants interested in a good starting salary should apply in person to Personnel Department between 8:00 am and 4:30 pm at:

#### SAINT MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER

2233 W. Division Street

Chicago, IL 60622

Equal Opportunity Employer M/F

## HOUSEKEEPERS

and

## JANITORS

On—Call/As Needed

Our leading healthcare facility is looking for experienced house keeping/laundry/janitorial workers to assist us in maintaining a clean and orderly environment.

If you are interested in working on an “as needed/on—call” basis, with potential for transfer to a regular position, give us a call today!

Personnel Dept.

## WESTLAKE PAVILION

10500 W. Grand Ave.

Franklin Park, IL 60131

451-1520

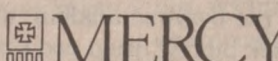
equal opportunity employer m/f

## THE LPN DIFFERENCE

Mercy Hospital and Medical Center currently seeks highly qualified L.P.N.s with Pharmacology Certification to join our staff and assist with the primary nurse in providing conscientious and individualized patient care. Mercy's acute care setting is blessed with a highly professional nursing staff that values quality bedside care and provides an environment that supports this concept by placing the chart, supplies and communications system where it is best used by the nurse — at the bedside.

Mercy also offers a dynamic environment for growth and recognition, a comprehensive salary/benefit package and financial assistance for education. But more than this, we offer a chance to really make a difference in patient care and nursing practice. Contact:

Margie Winters, R.N. Nurse Recruiter



**MERCY HOSPITAL & MEDICAL CENTER** Stevenson Expressway at King Dr. Chicago, IL 60616 (312) 567-2495

Equal Opportunity Employer M/F

### ★ Praca Męska

### ★ Praca Męska

## COLD HEADING

### WORK AMONG YOUR COUNTRYMEN

We have immediate openings in both our Header department and Tool Room. Excellent working conditions, many company benefits. HEADER SET-UP MAN Experience required. TOOL MAKER — Cold Heading experience preferred.

Call Mr. Lou at 665-2200

## ACME SCREW COMPANY

1201 W. Union Ave.

Wheaton, IL



## ★ Praca

## SPRING MAKERS

Experienced set-up person for first and second shifts to work on Torin and sleeper coilers. Also experienced spring grinders needed for both shifts. Full company benefits.

For interview call  
MID-WEST SPRING MFG. CO.  
242-5070

## SPRINGS

Experienced Torsion set up person. Full-time position, days. All company benefits.

O'HARE SPRING CO.  
Des Plaines. Must speak English.  
Call Harry 298-1360

## MACHINE OPERATOR

Some experience as machine operator, and ability to use micrometer helpful. Mostly lathe work. Must be able to lift 40-50 lbs. Production work in drawing department. Must be able to speak some English.

Apply at  
**ENGIS CORP.**  
8035 N. Austin Ave.  
Morton Grove, Illinois

KELNERZY I KELNERKI  
POTRZEBNE

Na pełen etat. Muszą mówić po angielsku. Po informację proszę dzwonić do Elie. 465-6700

MACHINIST—TOOL ROOM  
North suburban mfr. needs machinist with 3-5 yrs. exp. and must have own tools. Mold exp. helpful. Must speak English. Work directly with Engineering Dept. Call Terry McGowan.  
QUICKSET INTERNATIONAL  
498-0700 EOE

TOOL ROOM MACHINIST  
AND SET UP MAN  
2 years experience  
Must speak English  
Apply in person  
CUSTOM TRIM  
10220 Franklin Avenue  
671-2564

BAKER  
SERVER  
UTILITY WORKER

Full time position available at our Glenview location. Monday through Friday. Day shift. Meals and uniforms provided. Excellent wage and benefit package. Must have own transportation. Call Mr. Posen for an appt. From 8 A.M. to 10 A.M. only.  
729-3000 — Ext. 2585  
CANTEEN CO. (E.O.E.—M/F)

WANTED  
LATHE HAND

5 years experience needed.  
Good blueprint and math skills.  
Must have own tools.  
DAVE — 449-6442

HOTEL  
THE RED ROOF INN IN WILLOWBROOK is taking applications for full time Housekeeping positions. Applicants must be able to work some weekends and holidays. Some English helpful. Must have green card. Apply in person at:  
7535 Robert Kingery Highway  
Route 83 Willowbrook  
(NO PHONE CALLS PLEASE)

UTILITY  
KITCHEN  
WORKER

Duties include  
POT WASHING  
DISH MACHINE  
RECEIVING & STOCKING  
SANITATION & CLEANING  
ABLE TO LIFT 50 to 100 LBS.  
Must read, speak and understand English. Call:

SWEDISH  
COVENANT HOSPITAL  
2745 W. Foster Ave.  
878-8200—Ext. 5374

## ★ Praca Męska

CARPENTERS  
(EXPERIENCED)

For new residential construction, south suburbs. Call evenings after 6 p.m. Please call in English.

388-3146

POTRZEBNI stolarze do kontraktora z doświadczeniem i bez, oraz tapieciarz. Praca zapewniona cały czas. 743-8163

WAREHOUSE ASSISTANT  
Small, busy warehouse in Franklin Park looking for English speaking assistant. Applicants must have good working skills and reliable transportation. Call Mr. Gerard between 9 A.M. and 2 P.M. PNLY.  
595-0447

POTRZEBNY KIEROWCA  
Do rozwożenia pizzy. Zgłaszać się osobiście po 3 po południu.  
ANNETT'S PIZZA  
8530 W. Lawrence

TAPICERZY z praktyką w USA. Do wykonywania różnych rodzaj mebli. Dobra zapłata. Pytać o Jerzego, 4833 W. Armitage, 237-9644 lub wiecz. do 7:30 P.M. 622-1370.

DOŚWIADCZONY OPERATOR  
MASZYN i SPAWACZ  
Zgłaszać się:  
CENTRAL STATES GEAR  
5239 W. Grand  
Chicago, IL

## ★ Praca Męska

## IMPORT AUTO REPAIR

ZATRUDNI OD ZARAZ  
Blacharza Samochodowego i Lakiernika  
Dobre wynagrodzenie i świadczenia.  
Tel. 889-4953 — 8 am-6 pm.  
ZATRUDNIĘ od zaraz wykwalifikowanego malarza umiającego tapetować. Tel. 349-9337.

POTRZEBNI PRACOWNICY  
DO KONTRAKTORA  
Do pracy przy dachach.  
724-1697

## OPERATOR PRASY

Do czystej fabryki wytwarzającej plastikowe formy. Wymagane odpowiednie dokumenty pracy. Zgłaszać się od poniedziałku do piątku od 10-1.

3439 N. Harlem, Chicago, IL

## MASZYNISTA

Operator frezarki z umiejętnością ustawiania maszyny. Musi mieć co najmniej 10 lat doświadczenia i własne narzędzia. Doświadczenie w operowaniu ("O.D. grinder machine") szlifarki pomocne. Znajomość języka angielskiego niekonieczna zgłaszać się osobiście.

N.J.C. MACHINE COMPANY

8338 W. 47th Street, Lyons

## CABINET MAKER

LAMINATER  
New laminate furniture shop in Bensenville looking for experienced worker. English required. Call

766-6770

## PUNCH PRESS—Set Up.

Experienced helpful — will train ambitious—mechanically inclined man. Daly shift.

## CHAMBERS GASKET

4701 W. Rice Street

626-8800

## POTRZEBNY MĘCZYZNA

Do pracy w biurze u kontraktora. Zgłaszać się osobiście w godzinach 4 ppłd.-6 wiecz.

4944 W. Belmont

## EXPERIENCED TOOLMAKER

Do not bother to apply if inexperienced. Must be able to work on all types of tool room equipment. Clean shop. Beautiful working conditions. Excellent benefits. Overtime. Salary open. English helpful.

498-2088

## DOŚWIADCZONY

Blacharz — Lakiernik  
samochodowy potrzebny  
477-3552 w jęz. ang.

POTRZEBNY  
TOKARZ — FREZER

Do fabryki w północno-zachodniej części Chicago. \$5.00 na godzinę na początek.

539-9284

POTRZEBNY pomocnik do zakładu szklarskiego. \$3.50 na start. 5956 N. Northwest Highway.

MALARZE, tapieciarze od zaraz.  
Tylko doświadczeni. 637-1012.

## TOOL DIE

Needed experience in wire forming for slide and punch press machine.  
Apply at: LEWIS SPRING MANUF.  
2652 W. North Ave.

DOŚWIADCZONY MECHANIK  
SAMOCHODOWY

z własnymi narzędziami. Dobra zapłata i dobre warunki pracy.  
Pytać o Leo

965-5040

## POTRZEBNI MĘCZYZNI

Do ogólnej pracy w magazynie (Składzie stali. Doświadczenie w operowaniu wózków jezdniowych widłowych i dźwigów pomocne.) Wymagane pozwolenie na pracę.

640-9570 — w jęz. ang.

PRACOWNICY do kontraktora. Tylko doświadczeni. 745-4509 po 7-jej wieczorem.

## SAUSAGE MAKER

40 hours per week

8 A.M. until 4:30 P.M. \$9.86 per hour. Individual to grind and mix various kinds of meats and add seasoning to various types of polish sausage. To cook meat according to recipes nad teste. To cut and prepare sausage, casings and stuff them with cooked ingredients. 4 years experience required. North—West side.

Take this ad to any Illinois Job Service Local Office. Reference no. 520384-11

POSZUKUJE CZŁOWIEKA  
DO TRAILERÓW  
i DO MALOWANIA

Conamniej 10 lat praktyki. Płaca do omówienia.

523-2991

Machinists  
Progressive manufacturing company is currently seeking. . .

PRODUCTION  
MACHINE  
OPERATOR

Qualified applicants must have machine shop experience in boring, milling or grinding and knowledge of precision measuring instruments. Excellent benefits and wages. Apply in person or call:

860-5511

## TRIANGLE ENGINEERED

PRODUCTS

701 Maple Lane

Bensenville, IL 60106

equal opportunity employer m/f

## ★ Praca Męska

## JANITOR

Experienced preferred. Must speak and understand English. Located in vicinity 112th South Cottage Grove, Chicago. Call for an appointment.  
548-4047

## BUS BOYS

Needed for night club. Applications taken Tues. through Friday from 1 p.m. to 4 p.m. Must speak fluent English, have Soc. Sec. card and alien registration card if not U.S. citizen. Call:

943-0940 for appt.

DIE CUTTER  
SPECIALIZED PRINTER  
Needs mature, experienced person. Full time days. N.W. suburbs. Near train. Send brief resume to:

P.O. Box 606

Barrington, Illinois 60010

Potrzebny Doświadczony  
SPRZEDAWCA

Ze znajomością polskiego i angielskiego do sklepu z częściami samochodowymi.

PULASKI AUTO SUPPLY

3501 N. PULASKI 583-8063

JANITORIAL SUPERVISOR  
Major janitorial contractor with accounts in Chicago and suburban areas is looking for people to supervise cleaning crews. Candidates must be able to work well under pressure and be able to organize schedules to meet deadlines. Job entails working afternoons, evenings and weekends when necessary. Must have a car, experience and leadership quality. Salary plus expenses and good benefits. Call Shirley 9:30-3 PM.  
860-0997

ZATRUDNIĘ  
DOŚWIADCZONEGO  
MALARZA

Do zakładania tapet. Musi posiadać własny środek transportu i narzędzia. Praca poza Chicago. Wynagrodzenie do ustalenia po okresie próbnym. Znajomość j. angielskiego mile widziana. Dzwonić do George wieczorem

462-7243

TEMPEL STEEL  
COMPANY  
1940 W. Balmoral Avenue  
Chicago, IL 60640  
Equal Opportunity Employer

WYKALIFIKOWANY  
FREZER

Do prac jednostkowych i małych serii. Praca na Bridgeport. Wymagana bardzo dobra znajomość wysunku technicznego, metrycznego i amerykańskiego.

Potrzebny także pomocnik do zakładu mechanicznego. Znajomość spawania oraz prac mechanicznych konieczna.

## ★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY  
MALARZ

Pełen etat.  
583-5463 lub 384-5969

## CARWASH ATTENDANTS

WHITE GLOVE CARWASH  
Good starting salary plus tips. Excellent opportunity for advancement. Flexible hours. Call 965-362, 926-8622 or apply in person. Must speak English and have a green card.

9120 Waukegan Rd., Morton Grove

MACHINE OPERATORS  
AND TRIM PICKERS  
For pre-hung door shop. Experience preferred. Contact Al Scheck. Must speak English.

SCHECK LUMBER  
Broadview, IL 345-3100

## WYKALIFIKOWANY

FREZER

Do prac jednostkowych i małych serii. Praca na Bridgeport. Wymagana bardzo dobra znajomość wysunku technicznego, metrycznego i amerykańskiego.

Potrzebny także pomocnik do zakładu mechanicznego. Znajomość spawania oraz prac mechanicznych konieczna.

Tel.: 296-6975

DZWOŃ 489-6058 /4-8 ppół./

Jeżeli zainteresowany jesteś wysokoopłatnymi specjalistycznymi pracami przy wymianie izolacji azbestowych.

POTRZEBNY mężczyzna (po 50-60) do pomocy w sklepie. 5 dni tygodniowo. Musi mówić trochę po angielsku i mieć dobre referencje. Zgłaszać się osobiście. 1256 N. Milwaukee Ave., Chicago.

## MACHINIST

with experience. Must have own tools. Elk Grove Village. Must speak some English.  
981-1149

## TOOL AND DIE

We are seeking experienced Tool and Die makers for our 2nd and 3rd shifts to do die repair work on lamination dies. Previous carbide experience preferred.

Position offers excellent wages, steady overtime and outstanding fringe benefits.

Please apply in person between 8:00 A.M.-3:00 P.M. or send resume to:

TEMPEL STEEL  
COMPANY

1940 W. Balmoral Avenue

Chicago, IL 60640

Equal Opportunity Employer

WELDER/  
FABRICATOR

Nation's largest manufacturer of steel laminations needs experienced Welder/Fabricator on 1st shift.

Individual must be capable of structural steel and sheet metal layout and fabrication from blueprints or verbal instruction. Candidate must also possess a broad maintenance welding and cutting background.

Position offers excellent wages, steady overtime and outstanding fringe benefits. Qualified candidates apply in person between 8:00 A.M.-3:00 P.M. or send resume to:

TEMPEL STEEL  
COMPANY

1940 W. Balmoral Avenue

Chicago, IL 60640

Equal Opportunity Employer

## MASARZY

40 godzin tygodniowo od 8 rano do 4:30 po południu. \$9.86 na godzinę. Potrzebna osoba do mielenia i mieszania różnego rodzaju mięs, oraz przyprawiania smakowo różnego rodzaju polskich kiełbas. Musi gotować mięso zgodnie z recepturą i smacznie. Musi kroić i przygotowywać jelita i wypychać je gotowymi produktami. Wymagane 4 lata doświadczenia. Północno-zachodnia strona miasta.

Proszę zgłosić się z tym ogłoszeniem do jakiegokolwiek biura pracy  
Illinois Job Service z powołaniem się na numer  
# 520384 — L.

MAINTENANCE  
MECHANICS

Nation's largest manufacturer of steel laminations needs experienced Maintenance Mechanics on 2nd and 3rd shifts.

Individuals must be capable of troubleshooting, repairing, overhauling wide range of metal working machine tools. Basic education is required. Must work from blueprints. Must operate shop machines. Position offers excellent wages, steady overtime and outstanding fringe benefits.

Please apply in person between 8:00 A.M.-3:00 P.M. or send resume to:

TEMPEL STEEL  
COMPANY

1940 W. Balmoral Avenue

Chicago, IL 60640

Equal Opportunity Employer

## ★ Praca Męska

## MACHINIST

with some experience required.  
Must speak some English.  
Elk Grove Village  
981-1149

## ★ Domy

KUPIĘ DOM  
NA JACKOWIE  
OD WŁAŚCICIELA  
831-5734

WARTOŚĆ TWOJEGO DOMU  
Jest Niejednokrotnie Wyższa  
Niż Myślałeś

Czy wiesz jak sprzedać swoją posiadłość najkorzystniej oraz jak uzyskać rzetelną i bezpłatną wycenę? Dzwon 763-4880, pytaj po polsku o Bob Bujak lub Eric Berger

REALTY STARS, LTD.

JEŚLI SZUKASZ DOMU LUB  
MIESZKANIA W OKOLICY  
CICERO LUB BERWYN.

Dzwoń proszę do B.A.V. Realtors  
656-7400  
lub 447-0760

Pytaj o Alges — mówię po polsku.

## CZY SPRZEDAJESZ DOM?

Mamy wielu klientów, którzy poszukują domów. Zgłaszajcie swe domy do naszego biura. Po fachową i bezpłatną wycenę domu proszę dzwonić:

794-0221

Pytać o Edwarda Labaziewicz  
CENTURY 21 RAINBO REALTY

CHICAGO 6300 W.-2800 N.

OCTAGON FRONT

3 Bdrm., 2 bath, full attic, full bsmt., 33x125 ft. lot. Fenced yard. Death forces sale. Cash buyer preferred. \$80,000. No negotiating. English speaking only. 870-1700

Beaulieu  
REAL ESTATE

WYCENA—SPRZEDAŻ  
NOWY NA RYNKU  
ADDISON-CICERO

Budynek z biznesem, 3 mieszkania plus biuro podróży. Wyśmienita lokacja. Stała klientela. Wspaniały dochód. Garaż na 3 auta. Właściciel opuszcza stan.

\*\*\*\*\*

NOWY NA RYNKU  
DIVERSEY-HARLEM

Piękny, 28-letni, murywany w idealnym stanie dom typu ranch z 2-ma mieszkaniami, 4 sypialnie, 2 łazienki. Garaż z bocznym wjazdem. Ogromna parcela. Wystarczy \$11,000 zadatku.

\*\*\*\*\*

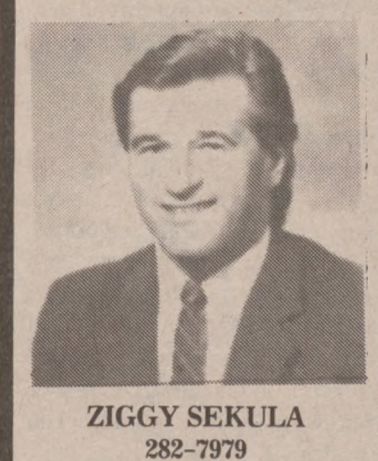
NOWY NA RYNKU  
BELMONT-LARAMIE

Murowany, w doskonałym stanie z dodatkowym mieszkaniem. 3 sypialnie, 2 łazienki, nowoczesna kuchnia. Garaż na 2 auta. Wystarczy \$9,000. zadatku.

\*\*\*\*\*

NOWY NA RYNKU  
JACKOWO

Murowany, 2-mieszkaniowy w wyśmienitym stanie. 6 pokoi, 3 sypialnie na każdym piętrze plus dodatkowe mieszkanie w basemencie. Osobne ogrzewanie i elektryka. Wysoki garaż na 3 auta. Kapitały dochód. Wystarczy \$12,000 zadatku.



ZIGGY SEKULA  
282-7979

## ★ Do Wynajęcia

DIVERSEY/Kedzie. Studio. Wypożyczona kuchnia. \$180 plus świadczenia. 583-5463

POKOJ w basemencie dla starszej pani. Belmont/Central. 736-8911.

MIESZKANIE UMEBLOWANE

NA PARTERZE. OKOLICA

FOSTER/AUSTIN

774-8924

6 POKOI, 3 sypialnie. Ogrzewane. Władysławowo, 478-4125.

6 POKOI, 3 sypialnie. Ogrzewane. Wykończona weranda. Okolica Addison-Laramie. \$500+ depozyt. Tel. 777-3829.

STUDIO i 4 pokoje, 1 sypialnia. Świeżo odnowione. Wyposażenie. \$275 \$360. Tel.: 438-3864 w j. ang.

APARTMENT FOR RENT

4 rooms, 2 bedr. Appliances. 3431 W. Melrose. \$350 mo.

774-4061

MILWAUKEE-IRVING PK.

4 pokoje—1 sypialnia—\$385

3½ pokoi—1 sypialnia—\$375

692-6875 albo 283-3663

Telefonując proszą mówić po ang.

## ★ Do Wynajęcia

## NORTHWEST HWY.—NAGLE

4 pokoje—2 sypialnie—\$450  
2 pokoje—1 sypialnie—\$325-\$350  
774-2160 albo 283-3663  
w jęz. ang.

## MONTROSE-AUSTIN

Nowoczesne, 5 pokojowe, 2 sypialniowe mieszkanie, \$525 miesięcznie plus depozyt.

Dzwonić wieczorem. 286-5315

CZYSTY, ładny pokój ze wspólną kuchnią przy Harlem i Gunnison. 792-8515.

## ŁADNE MIESZKANIE

W czystym budynku. Pralnia na miejscu. Niski depozyt.

489-6623

3½ i 4 POKOJOWE mieszkania. Ogrzewane. Ciepła woda. Piec, lodówka. 282-5717.

KONDOMINIUM Z PRALNIA  
UMEBLOWANE MIESZKANIA  
podłączone do sieci kablowej i telefonicznej. Blisko do kolejki i autobusu. Okolica Jackowo.



## Były Wiceprezes Banku Poparł Wyjaśnienia Sawyera

Dotyczące \$30 Tys. Honorarium

W sprawie kontrowersyjnego honorarium, jakie 10 lat temu otrzymał Eugene Sawyer — wówczas radny 6 wardy — zabrał ostatnio głos były wiceprezes banku Continental — Ronald V. Greer.

Greer, który obecnie jest szefem gabinetu kontrolera stanowego Rolanda Burrisa, oświadczył, iż na interwencję Sawyera pomógł w uzyskaniu pożyczki na założenie sklepu wielobranżowego Zayre na terenie wardy obecnego burmistrza.

Były wiceprezes Continental oświadczył, że pełnił rolę pośrednika w uzyskaniu pożyczki.

Jak już wielokrotnie informowano, Sawyer trzykrotnie zmienił wersję wyjaśnienia, dotyczącego otrzymanego od Freda Sudaka honorarium, które opiewało na \$30 tys. (Sudak 10 lat temu był partnerem w firmie prawniczej, obecnie jest sędzią Sądu Okręgowego Pow. Cook). Pierwotnie Sawyer utrzymywał, że wymieniona suma była wynagrodzeniem za pomoc w znalezieniu działki inwestycyjnej w Arizonie, później iż było zapłatą za pośrednictwo w zdobyciu pożyczki z Continental. Trzecia wersja godziła dwie poprzednie. Sawyer stwierdził, iż honorarium było wynagrodzeniem tak za pomoc w zakupie ziemi w Ari-

zonie, jak i za pomoc w załatwieniu pożyczki.

Greer odmówił jednak wypowiedzenia się na temat zakupu działki w Arizonie, stwierdzając, że partnerzy biznesowi zabronili mu ujawnienia jakichkolwiek szczegółów odnośnie tej transakcji. Wyjaśnił jedynie, że po odniesionym sukcesie z pożyczką na sklep Zayre, Sudak powrócił do banku Continental po kolejną pożyczkę — tym razem na zakup placu w Arizonie.

W swym następnym spotkaniu z dziennikarzami, które odbyło się w śróde, Greer powiedział, że Sawyer nigdy z nim nie rozmawiał na temat zakupu parceli w Arizonie, ani też nie prosił o pożyczkę na ten cel.

Greer zauważył także, że nie wie dlaczego otrzymane przez Sawyera honorarium miało również dotyczyć transakcji w Arizonie, skoro Sawyer nie pośredniczył w niej.

Była urzędniczka działu pożyczek w Continental, Lois Rose, potwierdziła częściowo wersję Greera stwierdzając, że jeden "pewien radny, 6-ej wardy" prowadził starania o pożyczkę na otwarcie sklepu Zayre. Rose nie potrafiła sobie przypomnieć nazwiska "owego aldermana," którym oczywiście był Sawyer.

## Postępowanie Dyscyplinarne Przeciwko Bumelantom

Nowe Przepisy

Wprowadza Miejski Dyr. d/s. Personalnych

Jessie Hoskins, dyrektor d/s personalnych administracji miejskiej zamierza przeprowadzić czystkę wśród tych pracowników ratusz, którzy nadużywają przysługujących im dni chorobowych i tym samym narażają władze Chicago oraz podatnika na poważne straty finansowe.

Hoskins opracował skomplikowany system postępowania dyscyplinarnego w przypadku udowodnienia, że wykorzystanie wielu dni chorobowych przez pracownika nie było uzasadnione złym stanem zdrowia. I tak po 11 dniach nieobecności w pracy przewiduje się karę w postaci upomnienia werbalnego.

Większa liczba opuszczonych dni ma implikować jeszcze sroższe kary: upomnienie pisemne; dyscyplinarne zawieszenie w obowiązkach służbowych bez wynagrodzenia na okres jednego dnia roboczego; oraz zwolnienie z pracy.

Dyrektor d/s personalnych stwierdził, że wprowadzane przez niego

## Dozorca Klasztorny Podejrzany o Gwałt Na Zakonnicy

We wtorek zatrzymany został 62-letni Grady Faniel, któremu zarzuca się, że w dniu 13 marca 1987 roku dokonał gwałtu na zakonnicy w znajdującym się w zachodniej części miasta klasztorze katolickim, gdzie był zatrudniony na stanowisku dozorczy.

Przestępstwo nie zostało zgłoszone przez policję przez okres 10 miesięcy.

Jak informuje raport, władze kościelne postanowiły załatwić sprawę we własnym zakresie, bez mieszania w to policji.

Zapytana o stanowisko Kościoła w tej sprawie, rzecznik archidiecezji, siostra Joy Clough, powiedziała, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi ponieważ dochodzenie władz kościelnych jest w toku.

Według informacji uzyskanej od policji, Faniel po raz pierwszy zaatakował zakonnice w październiku roku 1986. Prawdopodobnie nagażywał ją nadal w lutym następnego roku, gdy nadarzała się ku temu okazja a w marcu, kiedy zostali sami w klasztorze, zgwałcił ją terroryzując nożem.

Według informacji siostry Joy, Faniel był pracownikiem parafii od 18 lat. W śróde zeszłego tygodnia został on zwolniony z pracy a w piątek aresztowany.

Sędzia Sądu Karnego powiatu Cook, A. C. Cunningham, nakazał aresztowanie podejrzanego, bez możliwości zwolnienia za kaucją. Po podejmując decyzję, sędzia wziął pod uwagę fakt, że aresztowany groził zakonnicy.

W roku 1956 Faniel został skazany za zabójstwo w Nowym Yorku. W 1948 w Georgii.

przepisy mają na celu odróżnienie bumelantów od ludzi naprawdę chorych.

Należy podkreślić, że nowe przepisy pracownicze w City Hall nie muszą być zatwierdzone przez Radę Miejską, aby nabrać mocy prawnej.

Podjęcie niniejszej akcji dyscyplinarnej wyjaśnił Hoskin niezadowolającymi wynikami raportu, jaki sporządził dla niego po przebadaniu frekwencji pracowników w sześciu agencjach miejskich.

Ogólny wniosek z badań statystycznych był alarmujący: statystyczny pracownik administracji Chicago wykorzystuje 8 dni chorobowych w roku.

Dla porównania warto dodać, że w sektorze prywatnym statystyczny pracownik wykorzystuje za ledwie 4,8 dnia chorobowego.

Dyr. Hoskins poinformował, że pracownikom miejskim przysługuje 12 dni chorobowych, ale — jak zaznaczył — wykorzystanie ośmiu z nich, to "dużo za dużo" i nasuwa podejrzenie bumelantwa.

Jak oszacowano miasto traci rocznie ok. \$11,734.400 w przypadku opuszczenia średnio 3,2 dni pracy przez 38 tysięcy pełnoetatowych pracowników z których każdy zarabia przeciętnie, dziennie \$96.50.

Związki zawodowe pracowników administracji stanowej, powiatowej i miejskiej AFSCM skrytykowały przepisy wprowadzane przez Hoskinsa i wystosowały już odnośnie tej akcji oficjalny protest.

Dyrektor lokalnego oddziału tych związków, Henry Bayer wyraził obawę, że na mocy nowych przepisów krac się będzie również pracowników którzy są autentycznie chorzy.

## Evans Zrezygnował z Popierania A. Pucińskiej

Radny Timothy Evans (4 warda) wypowiedział się oficjalnie we wtorek przeciwko kandydaturze Aureli Pucińskiej na stanowisko klerka Sądu Okręgowego Pow. Cook.

Należy podkreślić, że A. Puciński uzyskała poparcie Harolda Washingtona w staraniach o to stanowisko, na krótko przed śmiercią pierwszego czarnego burmistrza Chicago.

Warto dodać, że Evans określa siebie jako kontynuatora reformy zapoczątkowanej przez mayora H. Washingtona.

Wycufując swe poparcie dla Pucińskiej, Evans nie opowiedział się jednak za żadnym innym kandydatem. Stwierdził, że jest zbyt wcześnie aby kogokolwiek indorsować.

Zmianę swego stanowiska w sprawie Pucińskiej "wyjaśnił" T. Evans dość enigmatycznie "zmianą warunków i okoliczności".



WASHINGTON — Po sobotnio-niedzielnym wypoczynku w Camp David prezydent Reagan ze swą małżonką, Nancy, powrócili do Washingtonu.

(UPI)

## W CHA Bez Zmian!

Nieprzestrzeganie Przepisów Federalnych Przyczyną Braku Finansowej Pomocy Rządowej

Gertrude Jordan, rejonowy dyrektor federalnego departamentu d/s mieszkaniowych i rozwoju miast, HUD — zaprzeczyła zarzutom, iż jest nieuczła na potrzeby lokatorów osiedli CHA oraz, że dopuściła się naruszenia warunków umowy zawartej między HUD a radą nadzorczą CHA.

Niniejsze zarzuty postawił HUD-owi przewodniczący rady nadzorczej CHA, B. Herbert Martin, który we wtorek stanął na czele ok. 100 osób protestujących przeciwko federalnemu departamentowi.

W porozumieniu zawartym pomiędzy CHA a HUD-em latem 1987 r. chicagowska agencja mieszkaniowa zobowiązała się do przeprowadzenia reform administracyjnych i finansowych. Martin utrzymuje, że w zamian za reformy HUD miał zapewnić odpowiednie dotacje federalne.

Warto przypomnieć, że CHA przeżywa głęboki kryzys spowodowany potężnymi zadłużeniami, nieodpowiedzialnym i niekompetentnym zarządzaniem osiedlami przez kolejnych administratorów. Sytuacja na terenie wielu posesji — zamieszkiwanych głównie przez ubogą ludność murzyńską — jest żałosna: zdewastowane mieszkania, popękane rury wodociągowe, uszkodzone piece ogrzewcze itp. Agencja CHA nie posiada funduszy na remont i konserwację, a oprócz tego zalega z zaplaceniem wielu milionów dolarów długów zaciągniętych wobec firm remontowo-budowlanych.

Dementując zarzuty Martina,

## Jak Doszło Do Katastrofy Samolotu Linii KAL

Seul (UPI) — Z Korei Południowej nadeszły dalsze szczegóły, dotyczące działalności 2 szpiegów północnokoreańskich i sprawców katastrofy samolotu linii KAL, w której zginęło 115 osób.

Katastrofa miała miejsce 29 listopada nad Morzem Andamańskim, w pobliżu Birmy. Akcję przeprowadzili, 70-letni Kim Sung-il i 26-letnia córka dyplomaty z Korei Północnej, Kim Hyon-hui, którzy działali jako ojciec i córka i współpracowali ze sobą od 1984 r., wspólnie przygotowując zamach.

Operacja rozpoczęła się 12 listopada. Para agentów opuściła tego dnia Pjongjang, udając się w podróż do Europy Wschodniej. Po krótkich postojach w Moskwie, Budapeszcie, Wiedniu i Belgradzie, ostatecznie wyładowali w Bagdadzie, gdzie weszli na pokład, lecącego do Abu Dhabi, Boeinga 707. Po podłożeniu ładunku wybuchowego, agenci wysiedli w czasie postoju w Bahrajnie.

Kim Sung-il należał do elitarnej grupy tajnych agentów, związanych z Dept. Badani Komitetu Centralnego Robotniczej Partii Komunistycznej Korei Płn. Kim Hyon-hui, córka dyplomaty (który reprezentował Koreę Północną na Kubie i w Moskwie, a obecnie przebywa w służbie dyplomatycznej w Angoli), ze względu na swą urodę i wdzięk, a także z racji pochodzenia, została zwerbowana do siatki szpiegowskiej 8 lat temu.

Młoda kobieta jest również członkiem partii. W latach 1981-83 przeszła intensywną naukę japońskiego i zapoznała się z japońskimi zwyczajami, by w przygotowywanej akcji występować jako Japonka. Wraz ze swym mistrzem, Kim

dyr. Jordan zauważyła, że HUD wypłacił CHA \$33.9 mln w ciągu ostatnich 2 lat. Niniejszą sumę wyasygnowano na remonty, naglące reperacje i usuwanie azbestu. Jednocześnie podkreśliła, że jak dotychczas administracja i rada nadzorcza CHA nie przedstawiły HUD-owi kosztorysu wydatkowania tej sumy. Przepisy federalne zabraniają korzystania z funduszy, dopóki HUD nie zatwierdzi szczegółowego planu ich wydatkowania.

W przypadku innej puli funduszy, opiewających na \$30 mln, CHA otrzymała już — jak wyjaśniła Jordan — \$5 mln z tej sumy, a reszta czeka na zatwierdzenie, co powinno nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. I w tym przypadku — podkreśliła dyrektorka HUD — winą za zwłokę należy obarczyć nie federalny departament, ale zarząd CHA, który jak dotąd nie przygotował należytego udokumentowania wydatkowania niniejszej sumy.

Z dyrektorką HUD częściowo zgodził się tylko jeden przedstawiciel CHA, Jerome Van Gorkom, dyrektor d/s zarządzania. Podczas swego wtorkowego wystąpienia przed Komitetem d/s Mieszkaniowych na forum Rady Miejskiej, Gorkom oznajmił, że zwłoka w przyznaniu funduszy federalnych bierze się z nieprzestrzegania przez CHA przepisów i praw federalnych.

"Agencja (CHA, przyp. red.) wydała pieniądze i zatwierdziła kontrakty nie uzyskawszy na to uprzedniego zezwolenia HUD" — stwierdził Van Gorkom.

Sung-ilem podróżowała po świecie, zwiedzając Wiedeń, Kopenhagę, Frankfurt, Genewę i Paryż. W 1985 r. osiedliła się w portugalskiej kolonii, Macao, leżącej w pobliżu Hongkongu. Tam przez 6 miesięcy zapoznawała się z chińską kulturą. Powszechnie wiadomo, że Macao jest bazą północnokoreańskich agentów.

Począwszy od 7 października 1987 r. kobieta i jej "ideologiczny ojciec" zaczęli przechodzić intensywny trening w zakresie użycia bomb zegarowych i technik sabotażowych, pod osobistym kierownictwem północnokoreańskiego lidera nr 2, Kim Jong-ila.

Ich ostatecznym zadaniem było przeprowadzenie misji obliczonej na wprowadzenie zamieszania i podważenia zaufania do władz Korei Południowej przed Igrzyskami Olimpijskimi w Seulu.

Narzędziami zbrodni był radiowy zegar, do którego włożono ładunek wybuchowy oraz butelka z łatwopalnym płynem. W przedmiocie zaobserwowano agentów przedstawicieli władz północnokoreańskich w Belgradzie, tuż przed ich odlotem do Bagdadu. Główny składnik prochu wybuchowego stanowiła bezwonna mieszanina C-4 o sile wybuchowej większej od dynamitu niemal półtora raza.

W określonym czasie prąd z baterii radiowej spowodował wybuch C-4, zapalając butelkę z łatwopalnym płynem. Przypuszcza się, że eksplozja wyrwała dziurę w kadłubie samolotu.

Partner kobiety popełnił samobójstwo przed przesłuchaniami w Bahrajnie, gdzie zwrócili na siebie podejrzenia władz celnych, kiedy znaleziono przy nich fałszywe paszporty.

## Skazany Domaga Się Wykonania Wyroku Śmierci

Sąd Najwyższy stanu Illinois ustalił we wtorek datę egzekucji Charlesa Walkera, który w czerwcu 1983 roku zamordował 21-letniego Kevina Paule i jego narzeczoną, 23-letnią Sharon Winker. Ma się ona odbyć w dniu 10 maja bieżącego roku.

Jeżeli do egzekucji dojdzie będzie ona pierwszą wykonaną w stanie Illinois od 25 lat, kiedy na krześle elektrycznym zginął James Dukes, skazany na śmierć za zabicie policjanta.

Walker, 47-letni mieszkaniec Fayetteville, nie chce wnieść apelacji od wyroku, utrzymanego w mocy przez Sąd Najwyższy stanu Illinois w 1985 roku.

"Nie jestem zdenerwowany, czuję ulgę." — powiedział Walker podczas rozmowy. — "Nie ma światła na końcu mojego tunelu. Wolę umrzeć teraz niż za 15 lat, w swojej celi, jako stary, złamany człowiek."

Sąd uznał, że stan psychiczny Walkera upoważnia go do zrezygnowania z wnoszenia apelacji, i że podjął on "świadomą i inteligentną" decyzję, wstrzymującą dalsze postępowanie prawne w jego sprawie.

Z oświadczeniem sądu nie zgadza się sędzia Seymour Simon, który twierdzi, że "kara śmierci nie jest meczem bokserskim, podczas którego jeden z zawodników może zakończyć walkę rzucając na ziemię ręknic." Simon uważa, że pozwolenie Walkerowi na podjęcie decyzji równa się usankcjonowanemu przez stan popełnieniu samobójstwa.

Sędzie Simon motywuje swoją postawę twierdzeniem, że zgodność 11-letniego prawa stanowego, dotyczącego wyroku śmierci, z konstytucją

tuczą nigdy nie została sprawdzona przed sądem federalnym. Ponadto sędzia uważa, że prawo społeczeństwa do pozbawiania człowieka życia powinno być egzekwowane z niezwykłą ostrożnością ponieważ w wypadku popełnienia błędu jego efektów nie da się naprawić.

Sam Walker przyznaje się do winy i nie tylko uważa, iż wyrok powinien być na nim wykonany ale również twierdzi, że kara śmierci nie powinna być zniesiona.

"Oczywiście, czuję pewne wyrzuty sumienia," — powiedział skazany podczas przeprowadzanej z nim rozmowy, — "ale nie da się zmienić tego co się stało. Jaką korzyść przyniosłoby moje stwierdzenie, że jest mi przykro? Nie próbuję nawet o tym myśleć. Staram się być zadowolony i nie popadać w depresję."

## 2-letnia Dziewczynka Zagryziona Przez Psa

W śróde rano o godzinie 9:20, w Holy Cross Hospital, zmarła 2-letnia dziewczynka, Megan Stack, pogryziona przez psa w tym samym dniu, około trzech godzin wcześniej.

Pies rasy labrador, który jest własnością Stacków, po 10 dniach obserwacji zostanie uśpiony, chyba że jego właściciele nie wyrażą na to zgody.

Pięcioletni pies, który mieszkał z rodziną od 8 miesięcy, pogryzł dziecko w twarz i szyję.

Rodzina Stacków nie miała nigdy z psem żadnych kłopotów. Sąsiedzi twierdzą, że był on zawsze opiekuńczy i to nie tylko w stosunku do dzieci jego właścicieli ale również dzieci okolicznych.

## Zaostrzenie Sankcji Przeciw Lekceważącym Kodeks Mieszkaniowy

Radca Prawny miasta Chicago, Judson H. Miner, oświadczył, że jego biuro nie będzie tolerowało nadużyć popełnionych przez właścicieli domów nie dbających o ich stan.

Wynikiem tej tendencji jest między innymi ośmiokrotny wzrost na pływ gotówki z kar za takie zaniedbania. Ponad 100 właścicieli zaniedbanych budynków znalazło się w ciągu ostatnich dwóch lat za kratami więzienia.

Ocenia się że 14% z ogólnej liczby 1,1 miliona jednostek mieszkalnych reprezentuje standard niższy od minimalnego. Jak poinformowała Nilda Solder, szef działu mieszkaniowego biura, miasto zwiększyło wysiłki w kierunku wyegzekwowania zaległych kar.

W roku 1982 ukarani właściciele domów zapłacili \$44 tys. W zeszłym roku suma ta urosła do \$350 tys. i oczekuje się, że w tym roku wyniesie ona około \$500 tys.

Soler powiedziała również, że biuro zacieśniło współpracę z organizacjami społecznymi i skupiło się na właścicielach notorycznie zaniedbujących swoje obowiązki.

Rzecznik Minera, Ron Litke, wspominał również o tych właścicielach domów, którzy znaleźli się w więzieniu. Większość z nich, jak oświadczył Litke, spędziła tam tylko kilka godzin ale pozwoliło im to na "skosztowanie co ich czeka".

Biuro Minera nawiązało na początku tego miesiąca kontakt z przedsiębiorstwem kredytowym w celu założenia rejestru właścicieli

## Tragiczny Wypadek Na Kennedy Expwy.

W śróde rano, na Kennedy Expressway, w okolicy Damen Ave., wydarzył się tragiczny wypadek, w którym śmierć poniosła 50-letnia Mary Gergis.

Samochód, prowadzony przez 37-letnią Issis Saad, został uderzony przez furgonetkę. Na skutek zderzenia samochód, w którym jechała Gergis, został przesunięty na inny pas ruchu i uderzony przez drugą furgonetkę, której kierowca odniósł obrażenia.

## LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
20 stycznia 1988	20 stycznia 1988
<b>9 0 4</b>	<b>4 0 4 3</b>

<b>LOTTO</b>	Sobota, 16 stycznia 1988	<b>01 03 05 06 19 26</b>
	Środa, 20 stycznia 1987	<b>14 16 27 28 31 36 38</b>